

Gazeta Współczesna

Białystok
Łomża
Suwałki
Wyd. 1, 4
Nr 187 (12 088)
Cena 400 zł

Wojewódzka Biblioteka Publiczna
im. Karasia Gorczyckiego
CZYTELNIARAJ
w Białymstoku

SRODA, 26 WRZESNIA 1990 r.
Imieniny: Cypriana, Damiana, Justyny,
Kosmy, Karniła, Łuki

Ewakuacja Polaków z Kuwejtu i Iraku

Według informacji przekazanych dziennikarzom przez wiceministra spraw zagranicznych Jana Majewskiego od 19 sierpnia do 25 bm. do kraju ewakuowanych zostało 584 obywateli polskich z Kuwejtu i 1326 z Iraku.

Na terenie Iraku pozostało 1213 naszych obywateli pracujących w polskich przedsiębiorstwach realizujących kontrakty usługowe nie objęte embargiem. Spośród nich około 600 osób wyraziło chęć powrotu do kraju, ale w związku z korzystnymi zmianami uposażeń liczba ta się zmieniła.

Zarówno nasza placówka dyplomatyczna jak i przedsiębiorstwa zostały zobowiązane przez rząd do podejmowania energicznych działań aby wszystkim chętnym umożliwić ewakuację. Problemy z tym związane były tematem kilku rozmów prowadzonych w MSZ z ambasadorem Iraku.

W związku z rozważanym przez Radę Bezpieczeństwa projektem rozszerzenia embargo i wprowadzenia blokady powietrznej Iraku MSZ przeprowadziło rozmowy w sprawie ewakuacji drogą lądową. Jesteśmy przygotowani — powiedział J. Majewski — do organizowania wyjazdów przez terytoria Jordanii i Turcji.

(PAP)

To ci pech...

Na niewielkiej wyspie norweskiej Bjørkøj wybudowano jedną asfaltową drogę. Na wyspie były do tej pory dwa samochody osobowe. Ostatniej nocy doszło do ich zderzenia. Oba pojazdy nadają się do kasacji. Kierowcy w szpitalu. Pozostała droga...

(PAP)

„KONTAKTY” wracają?

Rozmowa z WŁADYSŁAWEM TOCKIM,
redaktorem naczelnym

— Niektórzy zamówili już dla tygodnika wieńce pogrzebowe...

— Przyjaciele na pewno nie, mimo publicznego ogłoszenia naszej upadłości. Przychodził z radami, ogłoszeniami, nie przyjmując po prostu do wiadomości, że może nie być łomżyńskiego pisma. Czuliśmy się wręcz zobowiązani do spełnienia oczekiwań naszych czytelników.

— Likwidator, mec. Z. Horbaczewski twierdzi, iż tytuł został zawieszony wyłącznie z powodów finansowych...

— Literalnie ma rację, je-

śli wziąć stan konta na dziś i żadnych innych okoliczności „lagodzących”.

— Ile długów wam przypisano?

— 220 mln zł. Zastanawiam się jednak, gdzie owa argumentacja — ekonomiczna! — podziela się przy podpisywaniu decyzji o zawieszeniu gdy w konsekwencji jest to droższe od wydawania pisma. Wiadomo przecież, że jeśli tygodnik nie ukazuje się, nie ma także wpływów ze sprzedaży i reklam, ale pozostają koszty stałe, typu płace, czynsz, nie mówiąc o karach umownych za zerwanie umowy z drukarnią, dyskontem.

Ciąg dalszy na str. 2



Dziś — rano zachmurzenie duże i opady deszczu, w ciągu dnia stopniowo zanikające, w nocy roz pogodzenia. Temperatura maksymalna 10–12 st. C., minimalna 3–5 st. C., nad ranem możliwe przegrzanie przymrozków. Wiatr umiarkowany, okresami dość silny, południowo-zachodni, stopniowo skracający na północny.

Jutro — bez opadów, temperatura bez większych zmian, możliwe wystąpienie przymrozków.

(II)

Już za dwa dni magazyn „TYDZIEŃ”!

— tym razem szczególnie sensacyjny i ciekawy. Przykładem zwierzenia damy, która zarabiała na życie jako... dołniara (kieszonkowa złodziejka).

To z kraju. Odpowiadając na zapotrzebowanie Czytelników wysłaliśmy też naszych reporterów do SZWECJI i (aż) POŁUDNIOWEJ KOREI — ich wrażenia w „tygodniu”.

Prawdziwą jednak sensacją będzie tekst o... Z zapowiedzią tej rewelacji wstrzymamy się do jutra, jest na co poczekać.

Przeczytać zaś ją będzie można już w piątek.

Pomyśleć — wszystko to za jedyne ośmiemset złotych!

Ciąg dalszy na str. 2

Chudo w miejskich kasach

ZADNA to nowość, że miejskie kasy świecą, i to nie od dziś, smutnymi pustkami. Brakuje pieniędzy dosłownie na wszystko: oświatę, gospodarkę komunalną, kulturę... Niby ma-

my samorządy terytorialne, które winny zatroszczyć się o podwórko, które teraz jest już całkowicie „swoje”, ale... Dobrze chęci to nie wszystko, trzeba jeszcze znaleźć takie wyjścia z sytuacji, które

gwarantowałyby nieco gro-
sza do municypalnych skar-
bonek Białymstokowi, aby
do końca roku pozalać
wszystkie podstawowe spra-

Nic nie usprawiedliwia zwyżki cen ropy

Zwyżka cen ropy, do której doszło ostatnio na rynkach światowych, jest wynikiem spekulacji i nie wiąże się z wielkością dostaw — oświadczył komisarz EWG ds. energii Antonio Cardoso e Cunha. Straty spowodowane wstrzymaniem eksportu ropy z Iraku i Kuwejtu zostały zrównoważone przez zwiększenie produkcji innych państw.

Od 2 sierpnia, tj. inwazji Iraku na Kuwejt, cena ropy podwoiła się i osiągnęła w poniedziałek 40 dolarów za barykę.

(PAP)

W tym roku rolnicy z naszego regionu (i nie tylko) nie mają szczęścia do pogody. Ostatnio leje niemal bez przerwy. Krótkie momenty przejaśnień na niebie wykorzystują więc skwapliwie do konty-

granicach 15–20 tys. ha. Pozostało im jeszcze do zasiania kilka tys. ha pszenicy. Wykopki ziemniaków przekroczyły dopiero półmetek; przy sprzyjającej aurze, podobnej jak w latach poprzednich, też

Rolnicy spoglądają w... niebo

nuowania prac polowych. Pozostało jeszcze wiele do zrobienia. Terminy agrotechniczne gonią, nie obejdzie się bez opóźnień.

Stosunkowo w najlepszej sytuacji są rolnicy białostoccy. Obsiali już żytem około 100 tys. hektarów i pszenicą w

prawdopodobnie byłyby na ukończeniu. Najszybciej posuwają się one w rejonach, gdzie dominują gleby lekkie. Nadal na niektóre plantacje nie sposób wjechać kombajnem, czy chociażby koparką-elektorową.

Ciąg dalszy na str. 2

KERM o podziale zysku

Podczas trwającego posiedzenia Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów zaaprobował projekt ustawy zmieniającej ustawę o przedsiębiorstwach państwowych.

Proponuje się uściślić przepisy dotyczące prawa do prowinizji z zysku. Nadal korzystać z niej ma ściśle kierownictwo przedsiębiorstwa i członkowie rady pracowniczej. Podstawą naliczania prowinizji będzie jednak zysk do podziału. Dzięki temu wypłaty nagród z zysku dla załogi uzyskują pierwszeństwo przed prawem kierownictwa do prowinizji; ma to znaczenie, gdy przedsiębiorstwo posiada ograniczone środki.

KERM przyjął protokół o zestawieniu projektów 30 ustaw dotyczących reformy gospodarczej proponowanych do przyjęcia do końca br. przez parlament.

(PAP)

* Japońska firma „Honda” skonstruowała samochód na baterie słoneczne. Na szosie jedzie z szybkością ponad 120 km/godz. Na karoserii znajduje się mechanizm przetwarzający energię słoneczną na elektryczną.

* Do końca bieżącego roku na terytorium dzisiejszej Niemieckiej Republiki Demokratycznej ponad dwa miliony ludzi będzie pozbawionych źródła stałego zarobku.

* We Francji, w wyniku zderzenia dwóch lekkich samolotów zginęło 6 osób. Do katastrofy Piper i Socaty doszło we wtorek nad Calvignae, w południowo-zachodniej Francji.

* W wyniku prowadzonej od dwóch lat kampanii przeciwko klusownictwu w Tanzanii ujęto 2500 nielegalnych myśliwych, skonfiskowano 11 tysięcy sztuk broni i 3 tysiące słoniowych kłów. Klusow-



nicy otrzymali wyroki od 5 do 33 lat więzienia.

* We wtorek francuski minister obrony Jean-Pierre Chevenement dokonał inspekcji eskadry francuskich helikopterów stacjonujących w Arabii Saudyjskiej, w porcie Yanbu Al-Bahr nad Morzem Czerwonym.

* 8 października odbędzie się nadzwyczajna sesja warszawskiego sejmiku samorządowego, podczas której zaplanowana zostanie kandydatura Bogdana Jastrzębskiego na wojewodę warszawskiego.

* Dyrektor naczelny Żerańskiej fabryki Henryk Oleniak podczas obrad sesji Rady Pracowniczej złożył rezygnację z funkcji dyrektora naczelnego FSO. Rezygnacja została przyjęta. Rada pracownicza powołała tymczasowego kierownika przedsiębiorstwa. Został nim Andrzej Śnieckowski.

* Komendant budapeszteńskiej policji gen. Sándor Bara w związku ze wzrostem przestępczości w stolicy zwołał z zajmowanych stanowisk 6 oficerów policji, uznając ich za „całkowitych dyktatorów”.

* Norwegia skierowała we wtorek zapytanie do Związku Radzieckiego w związku ze składowiskiem odpadów nuklearnych, które podobno znajduje się w pobliżu norweskiej granicy.

* W północno-zachodnim Iranie — w rejonie, w którym czerwcowe trzęsienie ziemi pozbawiło życia 35 tysięcy mieszkańców — znowu odnotowano silne wstrząsy sejsmiczne.

* W Gdyni rozpoczęły się doroczne międzynarodowe ćwiczenia morskich służb ratowniczych wyspecjalizowanych w zwalczaniu katastrof ekologicznych.

(opr. II)

Nowa oczyszczalnia w Z kopanem

W Zakopanem oddano do użytku nową, biologiczno-mechaniczną oczyszczalnię ścieków, dysponującą dwoma bioxyblokami. Ma ona wydajność 16 tys. m sześć. na dobę. Nowoczesna technologia zapewnia oczyszczenie ścieków w 96 procentach.

Budowa tej oczyszczalni trwała... 18 lat. Najpierw były problemy z wykonawcami, którzy zmieniali się trzykrotnie, a w ostatnich latach brakowało środków. Po przejęciu prac przez Budostal III z Krakowa zmieniono technologię i w ciągu czterech lat wykonano trzy czwarte prac.

Nowa oczyszczalnia nie rozwiązuje wszystkich problemów Zakopanego i najbliższego rejonu w zakresie oczyszczania ścieków. Półki nie znajdują się środki na wybudowanie dwóch kolejnych bioxybloków, czynna musi być nadal „stara” mocno wyeksploatowana oczyszczalnia budowana w początkach lat 60-tych.

(PAP)

Wczorajsza informacja PAP o tańszych telefonach wzbudziła duże zainteresowanie wśród naszych czytelników. Pytali, czy faktycznie — jak podano — instalowanie telefonów będzie kosztowało zamiast 2,5 mln zł — 50 tysięcy.

O skomentowanie tej zaskakującej informacji poprosiliśmy dyrektora wojewódzkiego Polskiej Poczty, Telegrafu i Telefonu w Białymstoku — Ryszarda Mazgajskiego. Powiedział, iż to jakieś nieporozumienie. Żadnych wytycznych z Ministerstwa Łączności w tej

Telefoniczny szum...

sprawie nie było. Prawdopodobnie chodzi tu tylko o przepisanie (a nie instalowanie!) telefonu na nowego właściciela. Ostatnio sporo było takich przypadków, że np. ludzie kupując od kogoś mieszkanie własnościowe, przejmowali je z aparatem telefonicznym. Zatajali jednak ten fakt w obawie przed odebraniem numeru.

Wspomniana decyzja jest więc niczym innym, jak tylko wyjściem naprzeciw tym wszystkim, którzy znaleźli się w takiej sytuacji. Przy okazji informujemy, iż opłata 50 tys. zł nie dotyczy przypadków, gdy przepisanie telefonu odbywa się w ramach rodziny, np. z syna na ojca.

(SF)

Rywal poczty?

Firma zagraniczna „Servico” podjęła się usługi ekspresowego doręczania przesyłek na terenie całego kraju. Gwarantuje ona — maksimum w ciągu trzech dni — odbiór zleconej przesyłki przez adresata. Chodzi o nie tylko spedycję dokumentów, lekarstw czy książek lecz również np. części zamiennych, sprzętu rtv oraz artykułów gospodarstwa domowego.

Firma, która ma placówki we wszystkich miastach wojewódzkich, za dostarczenie typowego pakietu dokumentów pobiera 35 tys. zł, za przesyłkę o wadze do 10 kg — 40 tys., a za paczkę ważącą 30 kg — 45 tys. zł. Od przesyłki zadeklarowanej jako wartościowa (wyłącznie do kwoty 10 mln zł) pobierany jest jeden procent deklarowanej wartości.

(PAP)

Czego się nie robi dla idei!

Zawierucha w sztyldach

OD PEWNEGO czasu mamy do czynienia z lawinowymi zmianami nazw ulic, placów. W wielu przypadkach (tylko w samym Białymstoku ok. 20) — to powrót do dawnych nazw, przyjmowany zwykle przez

lokalne społeczności z entuzjazmem. Zapomina się przy tym, jakie koszty pociąga za sobą każda taka operacja, choć są to koszty niewymierne — jak powiedziała nam naczelnik Wydziału Finansów i Rozwoju, skarbnik Białegostoku,

Maria Borodziuk.

Przed wszystkim zmiana nazwy ulicy (uchwała MRN wchodzi w życie na ogół po ogłoszeniu, tj. po dwóch tygodniach) pociąga za sobą mnó-

Ciąg dalszy na str. 2

* „Szczecin — taki tytuł nosi nowy dwutygodnik, będący organem grupowania politycznego p.n. „Sojusz na rzecz Szczecina”. Skupia ono ludzi zmierzających do cywilizacyjnego i kulturalnego rozwoju miasta poprzez indywidualną aktywność i przedsiębiorczość jego obywateli.

* Wiadomym poinformował we wtorek, że 17 tys. jego obywateli, w tym 1000 kobiet, przebywających w Iraku, cierpi głód i w związku z tym zaapelował o międzynarodową pomoc.

* Prezydent Syrii i Iranu Hafez El-Asad i Hafez Rafsandżani po czterodniowych rozmowach w Teheranie wyrazili całkowitą zgodność poglądów co do konieczności wycofania wojsk irańskich z Kuwejtu i obcych wojsk z rejonu Zatoki.

* Premier Bułgarii Andriej Lukanow spotkał się na Kremlu z premierem ZSRR Nikołajem Ryzkowem. Jak podaje BTA, odbyło się również spotkanie A. Lukanowa z Borisem Jelcynem.

* Papież Jan Paweł II przyjął 25 bm. na audiencji Prymasa Polski kardynała Józefa Glempa, który przybył poprzedniego dnia do Rzymu.

* Władysław „Discovery” 6 października umieści na orbicie zasilaną paliwem plutonowym sondę słoneczną. Jeśli wszystko pójdzie dobrze, Amerykanie po przeszło pięciomiesięcznej przerwie powrócą w przestrzeń kosmiczną.

* Rekord 62 godziny oczekiwania (prawie trzy doby) na wjazd do Polski padł 24 bm. na polsko-litewskim przejściu granicznym Ogródnik-Lazdijal. We wtorek rano oczekiwanie na wjazd do Polski wyniosło 42 godziny dla samochodów osobowych i 36 dla autokarów. (opr. H)

Kradzież bezcennych ikon

Z Konastyru w Jabłecznej na Podlasiu, sanktuarium polskiego prawosławia, skradziono cztery ikony o bezcennej wprost wartości historycznej i sakralnej. Wśród nich ikona przedstawiająca patrona Cerkwi św. Onufrego, a także ikony z wizerunkami Chrystusa i Matki Boskiej zwanej Jabłeczską.

Złodzieje dostali się do świątyni po wylamaniu kraty w jednym z okien. Policja wszczęła intensywne poszukiwania sprawców tego czynu. Mimo iż zaangażowanych zostało wielu funkcjonariuszy, dotychczasowe wysiłki nie przyniosły rezultatu. Policja liczy na pomoc społeczeństwa w tej sprawie. (PAP)

Znów strajk na kolei?

25 bm. na posiedzeniu Kolejowej Komisji Pojednawczej w Warszawie nie osiągnięto porozumienia zainteresowanych stron. Dyrekcja Generalna PKP podtrzymała decyzję o pominięciu uczestników niedawnego strajku maszynistów w tzw. planowej akcji awansowej. Związkowcy zarzucili natomiast kierownictwu kolei blokowanie podejmowanych działań protestacyjnych.

Bezpośrednio po posiedzeniu komisji zebrała się Rada Główna Związku Zawodowego Maszynistów PKP, uchwalając podjęcie strajku generalnego na sieci krajowej. Nieokreślono jednak terminu tej akcji. 1 października br. odbyć się ma kolejne posiedzenie Komisji Pojednawczej w DG PKP. (PAP)

EKSPRESEM

Flota nie wiadomo dlaczego zjechała nagle do rowu. Na szczęście wyszli z opresji niemal bez szwanku.

UWAGA NA PORTEFEL!

W Białymstoku w DH „Central” kobiecie skradziono portmonetkę. Było w niej 2 mln zł, 13 dolarów i dwa złote krzyżyki.

SPŁONAŁ BUDYNEK

Groźny pożar wybuchł w nocy w jednym z zabudowań w Chańkach (gm. Milejczyce). Spłonął budynek mieszkalny z wyposażeniem. Wielkość strat — 100 mln zł.

POLICJA POSZUKUJE...

— Ładę koloru pomarańczowego, nr rej. BTG skradzioną w Białymstoku z ul. Wesołej. (gs)

Rysle wędrówki

W Beskidach — na Pilsku i Hali Lipowskiej zadomowili się... rysle. Służba Leśna szacuje, że żyje tam ok. 70 ich okazów. Znalazły tam dogodne warunki do bytowania i rozmnażania. Uważa się, że zwierzęta te przetrwały w Beskidzie Żywiecki aż z Małej Fairy w Czechosłowacji.

Kto za, kto przeciw?

Wczoraj, 25 września, środowiska opiniotwórcze Łomży spotkały się z sekretarzem Porozumienia Centrum — Przemysławem Hniedziwiczem. Bardzo burzliwa momentami dyskusja dotyczyła najbardziej istotnych spraw związanych z przyszłością kraju i regionu. Nie brakowało w niej również bardzo ostro sformułowań — często nie nadających się do dziennikarskiego zaprotokołowania.

Przemysław Hniedziwicz poinformował także o samirach ruchu związanych z najbliższymi wyborami. W dyskusji nie brakowało wypowiedzi związanych z zakorzenieniem od pokoleń w Łomży tendencjami endeckimi, które mają nadal tyłuż zwolenników co i przeciwników.

W spotkaniu uczestniczyli kierownice władze wszystkich łomżyńskich ugrupowań politycznych, łącznie z łomżyńskim centroprawicowym Porozumieniem na rzecz Demokracji. (klos)

Chudo w miejskich kasach

Ciąg dalszy ze str. 1

wy, brakuje 90—100 miliardów. Zaciśnięcie pasa i z miejskich zasobów dobywa pieniądze tylko na najbardziej potrzebne przedsięwzięcia.

W tym roku udało się oddać do użytku jedynie część nowej ul. Gomulki. Z wielkim trudem doprowadzono do końca remont ul. J. K. Branickiego i ul. Dubois na Nowym Mieście. Odblokowano też budowę kolektora, ścieków na odcinku od ul. Gajowej do oczyszczalni w Fastach.

Niestety — trzeba było wstrzymać II etap rozbudowy ciepłowni na Bażantarni, budowę sieci magistralnej C.O. łączącej Zielone Wzgórza i Słoneczny Stok z Dzieścinami. „Leży” wiele innych inwestycji, na które po prostu nie ma grosza.

Miejski skarbnik — Maria Berodziuk mówi, że dobrze się stało, iż wreszcie budżet wojewódzki nie ma swego udziału w zyskach miasta, nie- co groza pozostaje więc w kasie przy ul. Branickiego.

Mało tego — w tym roku wojewoda dodał miejskim rajcom do dyspozycji ponad 17 mld zł. Może „kapnie” jeszcze coś z budżetu centralnego? Czy jeszcze można załatwić dziurę w miejskiej kasie? Liczy się na rozsądne wpływy z przeznaczonych na przetarg lokali użytkowych.

Prawdopodobnie wpływy z tytułu podatków od gospodarki nieuspołecznionej i osób fizycznych przekroczą o ok. 5—6 mld planowane zyski, ale z drugiej strony — z pewnością po stronie strat zanotuje się wpływ od np. przemysłu i spółdzielczości (z zakładanych 62 mld do końca września br. wpłynęło jedynie ok. 30 proc. tej kwoty i nie ma siły, aby ścigać z dłużników wszystko do końca roku).

Myśli się o założeniu spółki z udziałem miasta, która zajęłaby się m.in. czerpaniem zysków z handlu. Oferta taka została skutecznie „utrącona” w początkach br., kiedy to proponowano magistratowi ciągnięcie zysków z terenów targowych przy ul. Kawalerskiej. Czy i tym razem będzie to szło podobnie?!

W zamierzeniach Zarządu Miasta znajduje się też powołanie do życia banku komunalnego, który mógłby przynieść nieco grosza. Wspomniana spółka mogłaby też dać pracę społej ilości bezrobotnych, którym Rejonowe Biuro Pracy w Białymstoku tylko w sierpniu br. wypłaciło ok. 2 mld zł zasiłków. (mip)

Pozornie wygląda na to, że nie jest źle: w tym roku budżet Łomży miał zasilić prawie 57 mld zł i już, mimo że do końca roku pozostało kilka miesięcy, 74 proc. jest w kasie miejskiej, a ściślej... było w niej i to krótko. Realia są bowiem takie, że w ostatnich miesiącach wszystko odbywało się „na styk”. Wpływy natychmiast przekazywano „wierzycielom”. Przez pewien czas nie poprawiało też samopoczucia przejęcie przez samorząd Łomży zadań finansowych dotychczas z budżetu wojewódzkiego. Dotyczy to np. rozbudowy ciepłowni miejskiej, którą trzeba było chwilowo wstrzymać, budowy dworca PKS i PKP.

Ten rok jest pod każdym względem przełomowy — twierdzi wiceprezydent Hanna Łoboda. Wiele przewidywań nie sprawdza się w praktyce. Jest sporo niespodzianek. Za przykład podaje handel, który na pozór kwitnie jak za najlepszych czasów, ale nie daje relatywnie wysokich korzyści gospodarzom grodu. Na 11 mld planowanych z podatków

dotarli niecałe 2,5 mld. Zaskoczyło natomiast rolnictwo jako dział gospodarki, jako że wiele firm nabrało wiatru w żagle, zapewniając korzyści nie tylko sobie.

Trochę bardziej zasobnych źródeł finansowania powoli zastępuje onegdajszą tradycję wypraszania środków od władz zwierzchnich, choć i ta metoda nie została odtworzona do lamusa — wojewoda zapewnia na ten rok miastu 20 mld zł, dodając 7,5 mld na gospodarkę komunalną i komunikację. Skąd wziąć brakującą resztę?

Próbuje się różnych sposobów. Fundusz rozwoju wodociągów i kanalizacji np. zasilały zakłady i mieszkańcy, placąc 100-procentową „nadbudkę” kosztów zaopatrzenia w wodę. Usługa się opłacała, któryś wymknął się nieco spod kontroli. Sporo osób np. stanęło do przetargu na lokale handlowe, wygrało je i... zwinęło manatki, blokując skutecznie drogę konkurencji i władzom — do wpływów z czynszów.

Wiceprezydent H. Łoboda nie kryje, że osiągnięcia korzyści z samodzielności wszyscy muszą się dopiero uczyć. Jak np. opanować problem remontów kapitalnych mieszkaniowych zasobów komunalnych, zapewnić infrastrukturę techniczną budownictwu spółdzielczemu, mieszkania dla około 800 rodzin czekających na przydział mieszkań komunalnych?

W Suwałkach tylko na samą oświatę, do końca br. może zabraknąć prawie 4 mld zł. W tej chwili — informuje prezydent Zdzisław Chmielewski — deficyt w miejskim budżecie wynosi też około 4 mld zł. Praktycznie zostały zatrzymane wszelkie inwestycje, bo nie ma za co budować.

Zawierucha w szyldach

Ciąg dalszy ze str. 1

stwo operacji technicznych. Prócz czynności meldunkowych (o tym za chwilę), trzeba wymienić wiele ulicznych tablic, szyldów na urzędach i różnych instytucjach, pieczęte itd. Przy obecnych cenach oraz niewystarczającej bazie usługowej w tym zakresie, wymaga to wiele zachodu i środków. Oczywiście, w przypadku np. ulicznych tablic koszty poniosą lokatorzy poszczególnych osiedli, bo nie sądzę, aby ZBM czy ktoś z spółdzielni okazały się wspaniałomyślnie i nie wkalowały tego w czynsz. A cena takiej tablicy wynosi 80—100 tys. zł.

Na zdrowy rozsądek wydawałoby się, iż na taki cel winny być wygoszczane odpowiednie środki z budżetu miejskiego. W końcu mamy już taki ustrój gospodarczy, który powoduje, iż do tego budżetu wpływają pieniądze od wielu podatników. Ale znowu jest pewne „ale”. Zmiany czy powrót do dawnych nazw ulic odbywają się głównie na wniosek ich mieszkańców. Siłą rzeczy muszą oni w związku z tym ponieść pewne dolegliwości. Naturalnie, jeśli ktoś się uprze i zacznie dochodzić swoich rozszereń z kodeksem cywilnym w ręku, to może sprawę wygrać. Z tym, że — chyba nie opłaci się skóra za wyprawkę. Koszty sądowe i strata czasu mogą znacznie przerastać całą tę „inwestycję”.

Sporo czasu trzeba też zmieścić w biurze meldunkowym, aby w dowodzie osobistym dokonać wpisu z no-

Ważną nazwą ulicy. W Białymstoku — jak poinformowała nas zastępca kierownika Wydziału Społeczno-Administracyjnego UM Leonida Kościuk, pomyślano i o tym. Ponieważ cała rzecz polega tu głównie na wypełnieniu odpowiedniego formularza, który następcą na ogół ludziom kłopotów, czynność tę przejęły na siebie pracownice biura meldunkowego. Nie trzeba więc będzie ślepczo nad urzędniczym formularzem i głowić się nad odpowiednimi rubrykami, a tylko uiszczyć i poczekać 5—10 minut na dokument z gotową już adnotacją. Cóż, usprawienie godne naśladowania. Oby tylko teoria nie różniła się z praktyką.

Jak widać euforia po zmianie nazwy ulicy na wymarzoną może szybko przysnąć, gdy przyjdzie nam załatwiać wiele formalności z tym związanych. No, ale czego się nie robi dla idei... Chociaż czy zawsze? (SF)

„Cienko przęda” także w Augustowie. Nie ma tam, co prawda, takiego deficytu jak w Suwałkach, ale problemy pozostają takie same. Burmistrz Wojciech Stankiewicz na okrasę, albo na otarcie łez, może dorzucić opłaty klimatyczne ściągnięte w sezonie letnim z wczasowiczów. (m)

Zawierucha w szyldach

Ciąg dalszy ze str. 1

Ważną nazwą ulicy. W Białymstoku — jak poinformowała nas zastępca kierownika Wydziału Społeczno-Administracyjnego UM Leonida Kościuk, pomyślano i o tym. Ponieważ cała rzecz polega tu głównie na wypełnieniu odpowiedniego formularza, który następcą na ogół ludziom kłopotów, czynność tę przejęły na siebie pracownice biura meldunkowego. Nie trzeba więc będzie ślepczo nad urzędniczym formularzem i głowić się nad odpowiednimi rubrykami, a tylko uiszczyć i poczekać 5—10 minut na dokument z gotową już adnotacją. Cóż, usprawienie godne naśladowania. Oby tylko teoria nie różniła się z praktyką.

Jak widać euforia po zmianie nazwy ulicy na wymarzoną może szybko przysnąć, gdy przyjdzie nam załatwiać wiele formalności z tym związanych. No, ale czego się nie robi dla idei... Chociaż czy zawsze? (SF)

„KONTAKTY” wracają

Ciąg dalszy ze str. 1

— Wiem, że opracowaliście konkretny program wyjścia z zadłużenia...

— Zespół redakcyjny przygotował m.in. wielonakładowe wydawnictwa „Zakazany wiec, polski dowcip polityczny 1944—1990”, „W szponach bluźnierczej namiętności” — w które swego czasu likwidator RSW pozwolił zaangażować dwukrotnie więcej środków niż wynosiło nasze zadłużenie. Trudno posadzić kogokolwiek o filantropię — liczone na zysk. Zaskoczenie nasze było tym większe, że decyzja zapadła w przeddzień skierowania ksiązek do sprzedaży. W sumie, gdyby okazano odrobinę cierpliwości, bilans byłby już wkrótce dodatni.

— Skądinąd wiadomo jednak, że nie zamknięliście...

— Przy silnej presji czytelników, różnych środowisk, postanowiliśmy istotnie wziąć los w tzw. własne ręce. Ostatnio założyliśmy spółkę, której poważnym udziałowcem jest Amerykanin polskiego pochodzenia. Zdecydował się na ryzyko z lapidarnym uzasadnieniem: „Czytałem was i podobna mi się pismo”.

— Załatwiliście już sprawy związane z ponownym wejściem na rynek prasowy. Nastąpi to w najbliższy czwartek, 27 września. Co przygotowaliście na „zmarłych wstanie”?

— Ogólna koncepcja, otwarcie na wszystkie opcje polityczne, adresowanie pisma do czytelników o różnych poglądach, pozo-

Rolnicy spoglądają w... niebo

Ciąg dalszy ze str. 1

Wszystkich interesuje, co poczynimy z taką dużą ilością tego ziemiopłodu. Na pewno część (niewielką) towaru „pójdzie” na zaopatrzenie stołówek i sieci gastronomicznej oraz na tzw. rezerwy zimowe, gromadzone przez spółdzielnie ogrodniczo-pszczelarskie. Istnieje duża szansa eksportu ziemniaków ze wschodu naszego kraju (prawdopodobnie 300—400 tys. ton) do ZSRR. Ile z tej puli przypadnie naszym trzem województwom — na razie nie wiadomo. Mają się tym zajmować „Rolimpex”, który handlować będzie z obwodem moskiewskim i „Polcoop” zamierzający sprzedawać ziemniaki aż do Uzbekistanu.

Pod koniec tego miesiąca pierwsi plantatorzy powinni rozpocząć wykopki buraków cukrowych, których uprawia się 1880 ha (o połowę więcej niż w ub. sezonie). Niestety, nadal przedstawiciele plantatorów oraz Cukrownia w Łapach nie dogadali się co do cen skupu. W najbliższych dniach mają być prowadzone dalsze pertraktacje. Obecna sytuacja może doprowadzić do tego, że w przyszłym roku wielu rolników zrezygnuje z uprawy tej rośliny. Natomiast w tym roku większość naszych producentów może zechcieć sprzedać surowiec zakładom w Sokółce Podlaskiej, oferującym o wiele korzystniejszą cenę.

Również w Łomżyńskim wykopki ziemniaków zbliżają się do półmetka. Jak na razie — ich skup prowadzi jedynie PPS, które do 21 bm. odebrało ponad 86 tys. ton surowca o sporej wartości skrobi — średnio 18,4 proc. Siewy oziminy są w początkowej fazie; na razie zboża te zajmują 20 tys. ha (najwięcej m.in. w rejonach Kolna i Grajewa).

O dziwo, większe ich zaważowanie widać na Suwalszczyźnie. Obsiano już oziminami 22 tys. ha, czyli połowę przewidywanej powierzchni. Najszybciej czynią to gospodarze z gmin położonych w południowo-zachodniej części województwa. Ziemniaki wybrano z przeszło jednej trzeciej areali. Wielu rolników pracuje bez względu na pogodę.

Jednocześnie trzeba zebrać trzeci pokos traw z łąk; niestety, siano nie będzie najlepszej jakości. Pracownicy PGR zbierają kukurydzę, na razie ścięto ją z 224 ha. Po zakończeniu można uzyskać doskonałą paszę. (gs)

Zakłady Cementowo-Wapiennicze „GORAŻDZE” w Choruli
OFERUJĄ DO SPRZEDAŻY:
cement portlandzki 35 z dodatkami.
Ceny konkurencyjne.
k 5130-1

Wojewódzki Zakład Weterynarii w Łomży, Oddział Mały Płock, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

- Polonez 1500, rok prod. 1981, stopień zuż. 80 proc. cena wywoławcza 9.500.000 zł
- Wołga, rok prod. 1980, stopień zuż. 75 proc. cena wywoławcza 8.000.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 5 października 1990 r. w Lecznicy dla Zwierząt w Małym Płocku o godz. 10. Uczestnicy przetargu winni wpłacić wadium do BS Mały Płock nr konta 945271-286-131 w wys. 10 proc. ceny wywoławczej.

Wymienione pojazdy można oglądać w Lecznicy Mały Płock codziennie w godz. 8—15.

W przypadku niedojścia do skutku sprzedaży w I przetargu, zostanie przeprowadzony II przetarg o godz. 11.

Lg 4744-1

Listy do redakcji

KOMU LEK?

Odstąpię nieodpłatnie radiotelegraficzną produkcję leku o nazwie „Befungin”. Medykament ten jest podawany chorem w leczeniu nowotworów złośliwych trzustki i wątroby. Bliższe informacje w Sokółce pod nr tel. 39-72.

Irena Kamińska
Sokółka

WIERZYLICIELKO, ODEZWYJ SIĘ!

25 sierpnia br. jechałam pociągami z Wilna do Warszawy.

W Grodnie, podczas kontroli granicznej, zażądano ode mnie 50 tys. złotych cla. Miałam przy sobie jedynie 30 tys. zł. Mieszkanca Białegostoku, moja współpasażerka, pożyczła mi brakującą kwotę. Oczywiście zapisałam na karteczce papieru jej imię, nazwisko i adres. Niestety, podczas przesiadki zgubiłam torebkę z nią dane mojej sympatycznej wierzycielki. Pamiętam jedynie, że pani ta miała na imię Anna, nazwi-

ska Łukasiewicz (?) i podróżowała z synem Bartoszem. Brak adresu uniemożliwia mi jednak zwrot długu. Prosiłam o pomoc znajomego mieszkającego w Białymstoku, lecz on również nie mógł nic poradzić. Wstyd mi, że nie mogę oddać pieniędzy, przeprosić za zwłokę oraz jeszcze raz serdecznie podziękować pani Annie. Bardzo proszę redakcję o zamieszczenie mojego listu a moją wierzycielkę o wyrozumiałość i kontakt ze mną.

Anna Józwiak
Warszawa
ul. Dwernickiego 28/26

POTRZEBNE PODRĘCZNIKI

Uczniowie klas pierwszych ZESPÓŁU SZKÓŁ ZAWODOWYCH nr 2 przy ul. Świętojańskiej przyszedli do redakcji z prośbą o pomoc. Pilnie potrzebują niezbędnych dla nich podręczników: „Technologii” S. Maca i „Rysunku zawodowego” A. Maksymiuka. Jeżeli ktoś z Czytelników może uczniom udostępnić te książki (także odpłatnie) proszony jest o kontakt telefoniczny pod nr. 431-752. (Ban)

„MOZAİKA” chwyła wiatr

Klub Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Mozaika” wrósł już dobrze w krajobraz kulturalny osiedla „Piaski”. Zadecydowała o tym wieloletnia działalność na rzecz mieszkańców tej śródmiejskiej dzielnicy.

Co się tam obecnie dzieje? — pytamy kierowniczkę, Annę Łazewską.

— Właśnie odbywa się kurs tańca towarzyskiego pod kierunkiem znanego choreografa, Henryka Małyszki. Sporą aktywność wykazuje Klub Seniora. Panie szyją fartuszki, poduszeczki, robią maskotki i urządzają loterie fantowe, a uzyskane fundusze przeznaczają na cele dobroczynne. Odpady materiałów otrzymują bezpłatnie z białostockich zakładów — „Biruny” i „Bielpo”.

W „Mozaice” odbywają się dyskoteki młodzieżowe i wieczorki towarzyskie seniorów. W celu podreperowania swoich funduszy Klub zarabia, udostępniając w soboty dużą salę na wesela, chrzciny, urodziny i inne uroczystości.

— A inne formy działalności kulturalnej? — Rozpoczynamy je 1 października br. Prowadzimy zapisy chętnych na zajęcia plastyczne i kurs języka angielskiego. Zaczyna się próba młodzieżowego zespołu muzycznego. Proponujemy też relaks w formie aerobiku i gry w tenisa stołowego. Warto dodać, że u nas swą „przystań” znaleźli członkowie koła Związku Sybiraków.

— Jakież będą dalsze losy Klubu?

— O tym zadecyduje nowy Zarząd i Rada Osiedla „Piaski”, które w październiku staną się nową spółdzielnią. Prawdopodobnie znajdzie u nas miejsce osiedlowe studio telewizyjne. Rozszerzymy też profil działalności zgodnie z intencjami mieszkańców.

(ges)

W klubach po wakacjach

Po wakacyjnej przerwie w niektórych sekcjach zainteresowań Domu Kultury „Zachęta” (ul. Piastowska 11 A) rozpoczną się normalne zajęcia. I tak pierwsze spotkanie przedszkolaków na rytmice odbędzie się 24 września o godz. 17. Podobnie też spotkają się o godz. 17 w dniu 25 bm. panie na podstawowym kursie kroju i szycia, zaś 28 bm. na zajęciach odchudzająco-rekreacyjnych „Canalletics”. Po wakacjach wznowią działalność także kluby: fotograficzny (24.IX), komputerowy (26 bm.) i miłośników fantastyki (27 bm.) Zajęcia rozpoczną się o godz. 18.

(m-d)

Weekend u nauczycieli

W białostockim Domu Nauczyciela (ul. Warszawska 8) 29 września o godz. 14 odbędzie się spotkanie Klubu Młodego Nauczyciela. W tym samym miejscu 30 września o godz. 10 organizatorzy proponują wszystkim chętnym udział w otwarciu wystawy poplenerowej. W programie przewiduje się także posiedzenie Klubu Literackiego oraz pokaz filmu wideo z pleneru malarskiego w Supraślu.

(apo)

Zdzisława Donat w Białymstoku

Filharmonia Białostocka zaprasza 27 i 28 bm. na koncert symfoniczny z okazji Międzynarodowego Dnia Muzyki. Zobaczymy i usłyszymy orkiestrę Filharmonii pod batutą Karola Stri, solistką zaś będzie Zdzisława Donat — sopran. W programie: J. Sibelius — poemat symfoniczny „Finlandia”, J. Haydn — symfonia nr 92 „Oksfordzka”, G. Donizetti — aria Noriny z opery „Don Pasquale” oraz W. A. Mozart — aria Królowej Nocy z II aktu opery „Czarodziejski flet”.

Koncert odbędzie się w sali Filharmonii w czwartek, 27 września o godz. 16 i w piątek, 28 września o godz. 19.

(mip)

W kilku wierszach

* Miejski Dom Kultury w Białymstoku zaprasza na rock-koncert łódzkiej grupy JEZABEL JAZZ, która okazała się być jedną z atrakcji tegorocznego festiwalu rockowego w Jarocinie. Koncert będzie JUTRO, 27 BM, O GODZ. 18 w kawiarni FAMA przy ul. Legionowej 4. Informacje — tel. 225-70.

* Miejski Dom Kultury w Białymstoku oferuje współpracę wszystkim amatorskim zespołom muzycznym działającym w mieście. Zainteresowanych prosimy o kontakt z MDR, ul. Legionowa 5, pokój 15, tel. 215-15 — w godz. 8-15.30.

(ic)

* Polskie Towarzystwo Walki z Kalcem i innymi formami, że dziś (26 bm.) w godzinach 13-15 dyżuruje będzie zastępca dyr. Wydziału Zdrowia — dr Krzysztof Chęć.

Nr telefonu — 384.

Gazeta
WSPÓŁCZESNA

3

Nr 187 (12 088)

Najlepsi wędkarze

W ubiegłą niedzielę na zalewie w Krynkach odbyły się zawody w wędkarstwie spławikowym o puchar prezesa Zarządu Okręgu PZW w Białymstoku. Puchar zdobył Jarosław Andrelezyk z Miejskiego Przedsiębiorstwa Komunikacyjnego w Białymstoku. Drugie miejsce zdobył Zdzisław Chrzanowski z Białostockich Fabryk Mebli i trzecie — Zdzisław Reducha — funkcjonariusz policji.

Zawody odbyły się przy licznych udziałach kibiców z Krynek. Zawody prowadził sędzia klasy krajowej — Igor Zatkallik.

Puchar za największą rybę otrzymał Krzysztof Zakrzewski z Siemiatycz. Nagrodzony został również najmłodszy zawodnik, 11-letni Adam Wiśniewski. (cis)

Uwaga chorzy na cukrzycę

Zarząd Oddziału Wojewódzkiego Stowarzyszenia Chorych na Cukrzycę wspólnie z Wojewódzkim Poradnią Przeciwcukrzycową w Białymstoku, organizuje szkolenie chorych na cukrzycę, które rozpocznie się 1 października o godz. 14.30 w sali konferencyjnej Kuratorium Oświaty i Wychowania (Białystok, Rynek Kościuszki 9).

Zguby

W nocy z 1 na 2 września kobieta jadąca taksówką z ul. Kilińskiego na osiedle Bema pozostawiła damską parasolkę. Informacje pod nr. tel. 433-875.

Natomiast około dwóch tygodni temu przygarnięto białą ciętą młodą rudą suczkę — boksera. Wiadomość w Dziale Łączności z Czytelnikami. (bi)

Od Chrobrego do Monte Cassino

W grudniu ub.r. powstało w Warszawie Stowarzyszenie Miłośników Tradycji Oręża Polskiego. Jego członkowie zamierzają m.in. prowadzić badania naukowe nad polską historią wojskową oraz poszukiwania dawnego sprzętu i uzbrojenia, współdziałać z Muzeum Wojska Polskiego przy pozyskiwaniu eksponatów, a zwłaszcza broni, oporządzenia i ubiorów od czasów najdawniejszych do najnowszych, chronić pamiątki narodowe, upowszechniać i utrzymywać — poprzez wydawanie publikacji naukowych i popularizatorskich — tradycję orężnych zmagania o wolność i niepodległość, współdziałać z podobnymi organizacjami i stowarzyszeniami w kraju i za granicą.

Z inicjatywy Muzeum Wojska w Białymstoku, jedynej tego typu placówki w naszym

regionie, powstaje Białostocki Oddział Stowarzyszenia. Przewidziano utworzenie sekcji specjalistycznych. Dyrektor Muzeum Wojska — dr Janusz Figura, bardzo serdecznie zaprasza do współpracy wszystkich zainteresowanych w polskich tradycjach orężnych, a także zmaganiach mieszkańców Białostocka w różnych okresach historycznych. Pierwsze posiedzenie Białostockiego Oddziału, połączone z omówieniem statutu i wyborem władz, odbędzie się 12 października br. w Sali Ryckowskiej Muzeum Wojska w Białymstoku, ul. Kilińskiego 7. Zainteresowani (w tym również osoby prawne pragnące być członkami wspierającymi) mogą uzyskać bliższe informacje w Muzeum Wojska lub telefonicznie: 41-54-48 i 41-50-81.

(h)

Luki w budżecie Hajnówki

Burmistrzowi, członkom Zarządu i Rady Miejskiej Hajnówki sen z oczu spędzają kłopoty finansowe i luki w budżecie miasta. Jak zamknąć budżet miasta po stronie dochodów i wydatków? Skąd pozyskać brakujące środki finansowe?

Do całkowitego zbilansowania, szczególnie po stronie dochodów, brakuje ponad jeden miliard złotych tylko i wyłącznie na zakończenie budowy zbiornika wody pitnej o pojemności 2500 metrów sześciennych w stacji wodociągowej, jednej z najważniejszych inwestycji komunalnych w mieście.

By uzupełnić luki w budżecie miasta — informuje nas skarbnik miasta — Maria Janeczek, ogłosiliśmy przetarg na dzierżawę sklepów z zasobów komunalnych. W najbliższym czasie do przetargu przekazane zostaną garaże przy budynku Urzędu Miejskiego. Dochody z najmu powyższych lokali użytkowych (pomniejszone o koszty eksploatacji) zwiększą zasoby kasy miejskiej. Ponad czternaście milionów złotych kasa miasta wzbogaciła się już ze sprzedaży druków-zaproszeń do ZSRR oraz usług kserograficznych. Innym źródłem dochodów miasta są opłaty za

handel obwoźny artykułami przemysłowymi i spożywczymi w wysokości od 10.000—50.000 złotych dziennie.

Z prowizorycznych obliczeń wynika, że środki finansowe zebrane w ten sposób nie wystarczą na uzupełnienie luki budżetowej niezbędnej chociażby na zakończenie budowy zbiornika wody pitnej.

Bez dotacji z województwa, przedsięwzięcia powyższe i zebrane finanse nie wystarczą także na kontynuowanie i rozpoczęcie szczególnie ważnych dla Hajnówki inwestycji komunalnych takich jak: miejska oczyszczalnia ścieków, elektrociepłownia, kotłownia lokalna na osiedlu Podlasie która warunkuje dalsze budownictwo w mieście, a także na budowę szkoły podstawowej na osiedlu mieszkaniowym Mazury. Wartość tych inwestycji oscyluje w granicach stu miliardów złotych. Niedoinwestowana Hajnówka pozostawiona bez pomocy finansowej i organizacyjnej, nie udźwignie brzemienia tych inwestycji. (koj)

(des)

Pro memoria

Niecodzienne spotkanie miało miejsce ostatnio w Oddziale Prewencji KWP w Białymstoku. W maju br. na poligonie w Bieszczadach zginął tragicznie WOJCIECH KIERKOWICZ, policjant z białostockiej grupy antyterrorystycznej. Pisaliśmy obszernie o tym wypadku na łamach GW.

Koledzy Wojtka z oddziałów antyterrorystycznych w całej Polsce postanowili przyjąć z materialną pomocą jego żonę — WIE-

ŚLAWIE. Właśnie w obecności białostockich komandosów zastępca dyrektora Biura Prewencji KGP, podinspektor dr JERZY PAWLIK wręczył p. Wiesławie upominek ufundowany przez kolegów zmarłego. Przekazał też komandoskie przebranie — beret i róż szturmowy z wygrawerowanym na ostrzu napisem:

„Pro memoria st. sierż. Wojciecha Kierkowicza Komenda Główna Policji.”

(des)

czas — po odbyciu specjalistycznego przeszkolenia, znajdują się w bezpośredniej ochronie Papieża w czasie Jego pielgrzymki do Polski (w tym m.in. do Białegostoku i Łomży), przewidzianej na czerwiec przyszłego roku.

— Mimo tak dużej ilości warunków, nasze wymagania i kryteria przyjęć nie przewidują „taryfy ulgowej”. To już nie te

(legitymowali się tylko podstawowym lub zasadniczym zawodowym), albo stan zdrowia lub przebyte choroby nie gwarantowały pełnej sprawności w czasie służby. Sto osób ma szansę zostania policjantem.

Niezmiernie ważna jest motywacja kandydata. Jego decyzja musi wynikać z pełnego przekonania i świadomości, że nie tak łatwych i lekkich obowiązków, a także poczucia odpowiedzialności.

Największe zapotrzebowanie — co zrozumiałe — jest na ludzi z wyższym wykształceniem, zwłaszcza prawników, chemików, mechaników, energetyków, elektrotechników, informatyków i inżynierów budownictwa. Absolwenci wyższych uczelni mogą być przyjęci do pracy i służby w policji w ciągu roku od ukończenia studiów. Poszukiwani są również technicy elektronicy ze specjal-

nością radiotelekomunikacyjną lub telekomunikacyjną.

— Możliwość jest więc sporo a perspektywy bardzo realne i konkretne. Policjant z wykształceniem średnim otrzymuje 1,3 mln zł, a z wyższym 1,5 mln zł — mówi Marian Iglicki. — Zachęcam więc do zgłaszania. Chętnie spotykamy się z młodymi ludźmi, udzielamy wszelkich informacji. Proszę bardzo: Wydział Kadr Wojewódzkiej Komendy Policji, Rejonowe Komendy Policji w Białymstoku, Bielsku Podlaskim, Hajnówce i Sokółce, a także komendanci wszystkich Komisariatów i Posterunków... (h)

Czy blisko 400 osób to dużo? To zależy jak na to patrzeć. W skali woj. białostockiego, liczącego ponad 680 tys. mieszkańców, z czego 260 tys. w Białymstoku, to doprawdy niewiele. Innego wymiaru nabiera ta liczba, gdy okaże się, że tyle jest wolnych etatów w policji. Ich obsadzenie to dodatkowe patrole, szybsze i energiczne interwencje, bardziej skuteczne działania w celu ujawnienia sprawców przestępstw i wykroczeń, podjęcie szerszej prewencji.

Potrzebni są — i to od zaraz — młodzi ludzie mający obywatelstwo polskie, cieszący się dobrą opinią w swym dotychczasowym środowisku i miejscu zamieszkania, nie karani, w wieku do 35 lat, o wzroście powyżej 175 cm, mający dobry stan zdrowia, wykształcenie minimum średnie, uregulowany stosunek do służby wojskowej. Czekają na nich ciekawa praca, uzyskanie określonej stabilizacji zawodowej, co jest bardzo ważne zwłaszcza dla tegorocznych absolwentów wyższych uczelni, bezskutecznie — jak do tej pory — poszukujących zatrudnienia. Dalsza perspektywa — to stopień oficerski i kolejne awanse.

Najbardziej sprawni, z ogromnym reflekssem, pragnący „przeżyć życie na gorąco” — jeśli tylko wyrażą takie życzenie — zostaną zakwalifikowani do grupy antyterrorystycznej i wów-

POLICJANTEM BYĆ

czas — mówi naczelnik Wydziału Kadr Wojewódzkiej Komendy Policji, MARIAN IGLICKI. — Chcę dodać, że przy badaniu lekarskim kandydaci muszą odwiedzić kilkunastu lekarzy różnych specjalności, a przy sprawdzianach do grupy antyterrorystycznej przechodzi się test jak nie ma dla pilotów...

Czy tak wysoka poprzeczka nie zniechęca tych, którzy może by i z chęcią włożyli policyjny mundur? Okazuje się, że nie. Już w roku bieżącym, szczególnie dało się to zauważyć od wiosny, wzrosło zainteresowanie. Dotychczas zgłosiło się prawie trzystu kandydatów, ale niemal setka już na samym wstępie musiała odejść — jak to mówią „z kwitkiem”. Zadecydowały dwa czynniki: brak odpowiedniego wykształcenia

• Cegłę pełną i dziurawkę ceramiczną, atestowaną
OFERUJE
Cegielnia w Mątewicy
gmina Nowogród
tel. 765-21 Łomża

Ceny cegły w zależności od gatunku:
450 zł/szt., 400 zł/szt. i 300 zł/szt.
lg 5349-00

ZWH „APEST” w Łomży
ZAPRASZA do hurtowni w miejscowościach:
RSP Olmonty k. Białegostoku, tel. 201-30.
Sniadowo (sklep Agrometu)
Dąbrowa Moczydły
Posiada w ciągłej sprzedaży
CHWASTOX EXTRA
w cenie 13.000 i 13.500 zł
g 5489-00

PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA ROLNICZEGO w Gołdapi, ul. Warszawska 8 WYDZIERŻAWI

- ☐ 2 magazyny o pow. 1120 m kw. wraz z placem składowym o pow. 0,8 ha
 - ☐ 6 pomieszczeń biurowych o pow. około 120 m kw. Cena do uzgodnienia.
- Telefon 138, teleks 0522700 k 5048-1

DUŻY WYBÓR

- ☐ narzędzi
 - ☐ przewodów elektrycznych
 - ☐ sprzętu oświetleniowego i elektroinstalacyjnego
 - ☐ maszyn i aparatów elektrycznych
 - ☐ art. instalacji sanitarnej i grzewczych
 - ☐ papierów ściernych
- oraz wyrobów metalowych różnych

OFERUJE SKLEP FIRMOWY BPHAT „ELMET”

w Białymstoku,
ul. Armii Radzieckiej 115
przeniesiony z ul. POLESKIEJ 85
Zapraszamy w godz. 7 do 15.
Czasowo telefon 412-765. k 5100-0

NAREW
ul. Mickiewicza 101
tel. 32-20 Hajnówka
telex 853285

SPRZEDA PO ATRAKCYJNYCH CENACH

- ☒ piece centralnego ogrzewania typy: M-110, M-150, M-200. Ogrzejesz każdy dom, szklarnię, obiekt gosp. — spalając trociny lub inne odpady organiczne.
- ☒ obsypnik ciągnikowy, zawieszany 3-rzędowy do uprawy międzyrzędowej roślin okopowych.
- ☒ przyczepa kłonicowa ciągnikowa 10 t do przewozu drewna, słupów i innych materiałów i konstrukcji stalowych powyżej 3 m dł.

NAPRAWI I WYKONA

- ☐ każde nadwozie izotermiczne montowane na podwoziu samochodu: STAR 28, 29, 200, samochodu Żuk, Jelcz.
- ☐ konstrukcję szklarni działkowej (szkielet) w segmentach. Zwiększając ilość segmentów, zwiększysz powierzchnię szklarni.

ZAPRASZAMY

k 4800-1

PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU LNIARSKIEGO w Bielsku Podlaskim, tel. 22-01, ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż środków trwałych:

Nazwa	Cena wywoławcza
1. Wiata	360.000.000 zł
2. Ogrózenie z siatki	2.000.000 zł
3. Wagi samochodowe 15—20 t	— 6 szt. 2.385.000—12.099.000 zł
4. Zbiornik p.poż.	44.783.000 zł
5. Budki — garaże	— 6 szt. 80.000— 240.000 zł
6. Barakowozy	— 3 szt. 1.600.000— 2.500.000 zł
7. Stertniki 12 m	— 17 szt. 1.500.000— 5.000.000 zł
8. Linia energ.-oświetleniowa 36 słupów żelbetonowych	200.000 zł
9. Instalacja odgromowa 120 mb	120.000 zł
10. Linia telekomunikacyjna 14 słupów + 120 mb przewodu	3.137.400 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 10.10.1990 r. o godz. 11 w siedzibie Przedsiębiorstwa.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Przedsiębiorstwa w dniu przetargu do godz. 10.

Ww. środki można oglądać w Przedsiębiorstwie, Bazie Odziarniania — Augustowo, punkt skupu Boćki, punkt skupu Leniewo, punkt skupu Orla. k 5098-1

PRYWATNA FIRMA HANDLOWA

zatrudni

(na terenie Białegostoku)

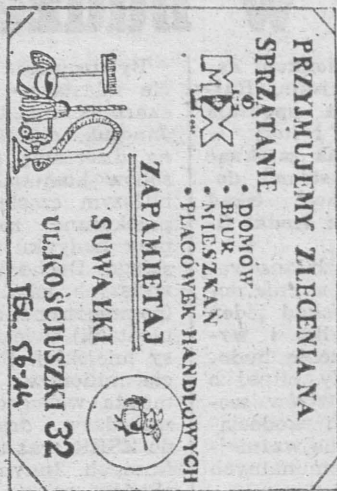
- ★ **GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO**
wymagana znajomość prowadzenia ksiąg handlowych
- ★ **KIEROWNIKA SKLEPU BRANŻY PRZEMYSŁOWEJ**
wymagana znajomość branży agd, rtv, elektronarzędzia, doświadczenie w prowadzeniu takiej placówki, pożądanym samochód
- ★ **KIEROWNIKA BIURA HANDLU I MARKETINGU**
wymagana znajomość handlu hurtowego, operatywność, samodzielność, doświadczenie, pożądanym samochód i znajomość języka niemieckiego lub angielskiego
- ★ **SPRZEDAWCÓW SKLEPU BRANŻY PRZEMYSŁOWEJ**
wymagana operatywność i samodzielność działania
- ★ **HANDLOWCÓW DO BIURA HANDLU I MARKETINGU**
doświadczenie lub wiedza w zakresie handlu hurtowego, samodzielność i operatywność, możliwość pracy na terenie kraju, częste wyjazdy służbowe, pożądana znajomość języków obcych i posiadanie samochodu.

Wypełnione kwestionariusze osobowe wraz z krótką charakterystyką motywacji podjęcia pracy na konkretnym stanowisku, proszę nadsyłać pod adresem: 15-950 Białystok 1, skrytka pocztowa 129. k 5017-00

PRZEDSIĘBIORSTWO
GOSPODARKI
KOMUNALNEJ
i MIESZKANIOWEJ
w Mońkach,
ul. Kolejowa 21
SPRZEDA

piec c.o. typ „ES-KA” IV
o powierzchni grzewczej
18 m kw. (nowy)
rok produkcji 1990.
Informacja — tel. 27-64.
k 4908-1

POMOC DROGOWA
CZYNNA CAŁĄ DOBĘ
ŁOMŻA, tel. 53-38
Lg 5354-1



Sg 4838-1

POSIADAMY w sprzedaży

- garaże — 4 mln
- odzież ochronną
- rękawice robocze
- butle gazowe
- przesła ogrodzeniowe
- tkaniny

POSZUKUJEMY
odbiorców hurtowych
ścinków sztucznego futra

„GEMINI”

Białystok, Fabryczna 1
tel. 750-301 wewn. 260
tlx 852306
k 4559-0

Wyrazy głębokiego żalu i współczucia

RODZINIE

z powodu zgonu naszego długoletniego pracownika

Józefa Pilisa

składają:

Dyrekcja oraz współpracownicy Białostockich Zakładów Drobiarskich w Białymstoku k 5044-1

Wyrazy głębokiego i serdecznego współczucia

Izabelli i Józefowi
Berowym

z powodu zgonu

OJCA I TEŚCIA

składają:
Rada, Zarząd i pracownicy Spółdzielni „NOVATECH” w Białymstoku. k 5050-1

Rejon Dróg Publicznych w Augustowie ogłasza I-szy PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:

- Samochód ŻUK A-13, rok prod. 1976
cena wywoławcza 9.000.000 zł
- Samochód WOLGA GAZ 24, rok prod. 1984
cena wywoławcza 25.000.000 zł
(pozostający w eksploatacji do dnia przetargu)

Przetarg odbędzie się w dniu 15.10.1990 r. o godz. 10 w świetlicy Rejonu Dróg Publicznych w Augustowie, ul. Wojska Polskiego 54.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w dniu 19.10.1990 r. o godz. 10.

Ogłędzin można dokonywać w dniach roboczych w godzinach od 10 do 13. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej na godzinę przed przetargiem w kasie Rejonu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 4909-1

NAZWISKO
I ADRES
NADAWCY

KUPON OGŁOSZENIOWY

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto: Białostockie Wydawnictwo Prasowe — Państwowy Bank Kredytowy Warszawa X

Opłata 1000 zł za słowo (wliczając w to skróty i spójniki) w wydaniach codziennych 2000 zł — w wydaniach tygodniowych

Opłaty należy wnieść na konto

Rozmowa z liderem lewicy w Sejmie — postem

Głos wierzącej matki

Po wystąpieniu przed tygodniem w Sejmie odebrał Pan wiele sygnałów, że ludzie je zauważyli.

— Ja osobiście może mniej, bo nie miałem czasu siedzieć przy telefonie, ale sygnalizowano mi z redakcji różnych gazet, że były wręcz setki telefonów, również do Kancelarii Sejmu, biura PKLD i mojej rodziny. Nie słyszałem o sygnałach krytycznych, co oczywiście nie oznacza, że wszyscy jednakowo przyjęli to moje wystąpienie. Telefony, które otrzymałem, były niekiedy wzruszające, szczególnie te od ludzi w podeszłym wieku. Bardzo emocjonalnie twierdzili, że mówiłem w ich imieniu. Zaskoczony byłem reakcją grup członków „Solidarności” (nie pojedynczych ludzi z tego związku) również popierających tezy mojego wystąpienia.

W sumie odzew był spory, jak na fakt, że tzw. „ogłębienie” transmisji z Sejmu nie jest zbyt imponująca, a w informacjach prasowych dosyć skrupulatnie ukryto istotę sporu, jaki miał miejsce w trakcie posiedzenia sejmowego.

— Nie było to pierwsze pańskie wystąpienie, ale pierwsze, które zabrzmiało tak ostro. Jaki był powód, aby je tak sformułować?

— Wbrew dość powszechnie wyrażanym opiniom, że wystąpienie było elementem kampanii wyborczej, główną przyczyną, takiego, a nie innego jego kształtu, był mój sprzeciw — podzielony przez posłów Klubu — wobec prostackiego przedstawiania i-

WŁODZIMIERZ GIMOSZEWICZ

stoty polskich problemów. Prostackiego, bo sprowadzającego źródła niezadowolenia, niepokojów społecznych, do sfery czystej polityki, do rozwiązań personalnych. Przecież każdy wie, że główną przyczyną z jednej strony zaniepokojenia, a z drugiej — bezradności społecznej, jest sytuacja ekonomiczna, nie najlepsze rozwiązywanie problemów bezrobocia, głównie wśród

Wielokrotnie w imieniu klubu mówiłem, że popieramy zasadnicze elementy koncepcji gospodarczej rządu i w pełni popieramy pewną filozofię przechodzenia od jednego do drugiego systemu i rekonstrukcji państwa, filozofię kompromisu, dialogu, ewolucji. Pod tym względem nie się ciągle nie zmienia, chociaż coraz więcej mamy wątpliwości, czy rzeczywiście koncep-

Coraz więcej wątpliwości

je gospodarcze i społeczne rządu są najlepsze lub coraz częściej wątpliwe, czy rządy je skutecznie realizować. Tym niemniej w imię stabilności państwa, kontynuowania reform, ciągle zdecydowani jesteśmy udzielać istotnego poparcia. To jednak nie oznacza, że wyrzekamy się prawa do krytyki, do wskazywania rządowi błędów, jakie popełnia. To nie oznacza też, że będziemy powstrzymywali się od publicznych wypowiedzi.

Dlatego też reakcje posłów OKP są bardziej emocjonalne niż racjonalne. To po prostu odruch na ostre słowa krytyki, a nie refleksja co do istoty problemu.

— Teraz przez najbliższy

miesiąc nie zobaczymy pana w Sejmie.

— Niestety. W nie najlepszym czasie politycznym przypada mi wyjechać z kraju. Jeszcze w tym tygodniu, jako jedyny przedstawiciel Sejmu, wyjeżdżam z delegacją państwową na Sesję Zgromadzenia Ogólnego ONZ do Nowego Jorku. Potrwa to około 10 dni. A kilka dni później powinienem już znaleźć się w Urugwaju razem z delegacją polskiej grupy Unii Międzyparlamentarnej na światowej konferencji tej unii. Wyjazd był zaplanowany i potwierdzony w maju. Teraz jedyny wybór byłby między wyjazdem lub rezygnacją. Przy czym nikt nie mógłby mnie zastąpić. Wiem, że powinienem być teraz w kraju, a z drugiej strony trudno zlekceważyć te bardzo ważne dla naszego parlamentu spotkania.

— To pewnie ma znaczenie także dla samego pana. Był jedynym przedstawicielem Sejmu...

— To jest dość istotne dla klubu lewicy, który ma okazję reprezentować cały parlament.

— A dla pana — przygoda?

— Raczej nie w tych kategoriach to widzę. Z dużą ciekawością pojadę do Nowego Jorku. Byłem tam 10 lat temu, właśnie w ONZ-cie, przez rok na stypendium Fulbrighta jako pracownik naukowy Uniwersytetu. Spędziłem setki godzin w ONZ-owskiej bibliotece. Z wielkim zainteresowaniem tam teraz pojadę.

Rozmawiał
ZBIGNIEW KRZYWICKI

Jestem matką, osobą wierzącą wyznania prawosławnego. Mój głos nie jest skierowany przeciwko Kościołowi i religii, lecz przeciwko arogancji władzy, bezmyślności i religijnemu fanatyzmowi.

Według mnie nie było i nie ma żadnego nagłego powodu do pośpiechu, wydawania instrukcji bez kontaktu z rodzicami, radami pedagogicznymi i przedstawicielami innych wyznań (narzucono religię katolicką, a na kilka dni przed 1 września zaaranżowano drugą uzupełniającą instrukcję).

Obiecywano ludziom społeczne konsultacje. A co mogą zdziałać rady pedagogiczne i dyrektorzy w sytuacji, gdy pan kurator jest zdecydowany za powrotem religii do szkół? Skoro akceptuje on taki nonsens jak nauczanie katechezy w szkole, a innych przedmiotów w salach katechetycznych i to w przeciążonych, przeładowanych budynkach?

Na kilka dni przed 1 września nikt nie był do katechezy przygotowany. Szkoły otrzymały instrukcję około 23 sierpnia, oba kościoły do ostatnich wakacyjnych dni nie miały załatwionych spraw kadrowych. Dyrektorzy szkół zaczęli intensywnie modyfikować przy-

Jestem za religią, ale...

gotowane już plany lekcji, włączając w ten dziesiątki dodatkowych godzin w tygodniu.

W niektórych szkołach nie czekano na oświadczenia rodziców i już 3 września rozpoczęto nauczanie religii katolickiej w oparciu o dotychczasowy stan uczęszczających do punktów katechetycznych.

Wątpliwości budzą skierowania do nauczania religii ludzi dotychczas nie pracujących w szkole i nie przygotowanych do pracy z małymi dziećmi. Pomimo szacunku dla tych osób wielu rodziców uważa, że niekwestionowanym autorytetem w tych sprawach jest osoba duchowna.

Do dziś nikt nie wie, w jaki sposób, jakimi siłami i środkami zostaną zorganizowane zajęcia dla dzieci nie uczęszczających na katechezę. Dyrektorzy nie wiedzą o nauce zasad etycznych, a przecież od dawna powinni otrzymać jakieś wskazówki. Przerzucanie nierealnych zadań na kierownictwo szkół jest niedopuszczalne.

W minionych miesiącach br. poinformowano nas (działam w radzie klasowej rodziców) o braku pieniędzy na wiele szkolnych spraw. Czy jest prawidłowe, że nauczyciel pracuje w 30-36-osobowych zespołach, a katecheta może tworzyć grupę, która składa się tylko z 8 uczniów?

Podsumowując — rodzice, z którymi rozmawiałam uważają, że taka sytuacja chwaliłby kościołowi nie przyniesie. Chcemy, aby nasze dzieci uczyły się religii, ale narzucony sposób korzystania z jej wartości, nie dopracowany, pośpieszny przedstawiony został do realizacji w najgorszym stylu minionej epoki. Podobnie jak wielu rodziców uważam, że z uwagi na odpowiednią atmosferę katecheza powinna odbywać się na terenie kościołów, a tylko w uzasadnionych przypadkach w szkole.

L. P. Hajnówka
(nazwisko znane redakcji)

PS. Proszę o nieujawnianie nazwiska, bo wiele się mówi o tolerancji, wolności sumienia, wyznania, a w rzeczywistości dzieje się zupełnie inaczej.

(oprac. ban)

„Ostgeschafft” kwitnie bez nas

„NRD sprzedała już na pniu całą swą tegoroczną nadwyżkę ziemniaków do Związku Radzieckiego” — poinformowała prasa zachodniemiecka — dodając iż transakcja ta została powitana z wielką radością, tak przez NRD-owskich chłopów — spółdzielców, jak i przez rynek radziecki, na którym wystąpiły ostatnio dodatkowe trudności spowodowane zmniejszeniem dostaw z Polski. To, co nie jest ponoć opłacalne dla polskiego handlu zagranicznego, wyraźnie opłaca się ludziom biznesu na Zachodzie. Jeden z największych banków światowych, jakim jest Bank Rotschilda, otwiera właśnie w Berlinie, przy kurfürstendamm ogromną filię, przeznaczoną na finansowanie rozwoju handlu ze Związkiem Radzieckim. „Lepiej jest z Berlina handlować z Rosją — niż maszerować na nią” — powiedział Rotschild na inauguracyjnej konferencji prasowej. Przy podejmowaniu współpracy z przedsiębiorstwami NRD-owskim kapitał zachodni szczególnie ceni sobie doświadczenia i powiązania firm i fabryk z przemysłem i rynkiem radzieckim.

Przewidujący biznesmeni nie zrażają się aktualnymi trudnościami wewnętrznymi w republikach radzieckich. Z myślą o przyszłości koncernu Marlboro ofiarował Moskwie kilkadziesiąt miliardów papierosów, a tacy potentaci jak McDonald uruchamiają tam sieć swoich barów.

AL-PRESS

Diamentowe Borneo

W bagnistych rejonach południowo-wschodniego Borneo (największa wyspa Indonezji, powierzchnia niewiele ustępująca np. Francji) odkryto przed kilku laty duże złoża diamentów, ale dopiero teraz kraj ten znalazł możliwości sfinansowania budowy pierwszej kopalni wraz z niezbędnym zapleczem. Wydobywać się tu będzie początkowo 120 tys. karatów diamentów jubilerskich w skali rocznej, za które indonezyjskie będzie mogła uzyskać na rynku światowym do 30 mln dolarów. Perspektywy diamentowego zagłębia, dzięki któremu kraj ten znajdzie się w rzędzie 10 największych światowych producentów diamentów oceniono jako obiecujące.

(PAI)

Białostocki Polmozbyt wydaje Fiaty 126p

PO WIELU korowodach natury prawnej, wykluczeniu się z producentami, wreszcie ruszyło przekazywanie przedpłatnych aut. Białostocki Polmozbyt właśnie dzisiaj rozpoczyna wydawanie Fiatów 126P. Przy tej proce-

Fabryki w Bielsku Białej i Tychach przysłały pierwszą partię aut i zadeklarowały dalsze — wynikające z rozdzielnika! — sukcesywne dostawy. Do wydania pozostało jeszcze 2375 Fiatów 126P, przy czym, w roku bieżącym pla-

dzielniki, brakuje samochodów. Co prawda białostockie przedsiębiorstwo posiada trochę FSO 1500, ale są to auta przeznaczone dla inwalidów i opiekunów osób niepełnosprawnych. Gwoli jasności podajemy — w oparciu o źródła

Auta na przedpłaty

durze obowiązują rozdzielniki centralne i kolejność wylosowanych numerów — na poszczególne lata.

Przedpłatowicze, którzy przed laty zdecydowali się na zakup „maluchów” są w znacznie lepszej sytuacji od tych, którzy optowali za „cudem” techniki, jakim jest FSO 1500.

nuje się sprzedać upragnione cztery kółka 1100 osobom.

Jeśli chodzi o FSO 1500, fabryka — z bliżej niejasnych powodów — nie przysłała obiecanych aut. Gwoli prawdy taka sytuacja dotyczy prawie wszystkich Polmozbytów w kraju. Są listy, są roz-

Polmozbytu — że do wydania pozostało 1175 sztuk FSO 1500; na rok bieżący przeznaczono do sprzedania 460 sztuk. Są to wielkości zupełnie bez pokrycia, ponieważ nie ma czego wydawać. Smutne to, ale prawdziwe.

(Jag)

Leszek Sławiński
SERCE NA MOCZARACH (62)

Zydoweczka czuła objęta go rękami za szyję. Nie wiedział jak ją pocieszać. Powtarzał parokrotnie:

— Nie bój się Ryfka, nie bój się, ja będę miał karabin. Każdego Niemca zabiję.

Josek bezradnie chodząc krok w krok za Antosiem i modlił się, a potem ze zdziwieniem w oczach zapytał:

— A skąd ty będziesz miał karabin? Czy ty umiesz strzelać?

— Nie twoja sprawa. Jak żem powiedział, że będę miał, to będę miał. A strzelać też potrafię.

— Żeby strzelać, to trzeba być żołnierzem, albo Niemcem.

— Nie twoja sprawa, Josek, ale ich skurczybyków zabiję. Za was zabiję, za kaczki zabiję — pomstował.

Ryfka powoli się uspakajała. Zdjął ją z rąk i zaniósł do szafasu.

— Siedź, chudzino, siedź, ja ciebie zawsze obronię i się nie bój.

Do Kępy doszedł podwójny gwoźdź.

— O, pewnie Zygmunt łożyny naciął — pomyślał Antek.

— Josek, po łożynie idę.

Zygmunt faktycznie naciął sporo wiklinowych łożyn, nie udźwignąby ich sam. Razem przytaszczyli je na kępę.

— Starczy Josek na wienieczerz?

— I na dwa starczy.

— No to zuch z ciebie!

Antos przypomniał sobie nagle, że nie zastawił wienieczerzy.

— Zygmunt, chodź, wienieczerze nauczę cię stawiać. Tylko żabę na przynętę złap.

Tym razem Zygmunt się nie opierał. Zawinawszy wyżej nogawki od spodni, brocząc po moczarach począł szukać przynęty. Antos przywiązał sznur do wienieczerzy mocno go naciągając.

— Nie busek chyba. Ale jak duża sztuka wejdzie, to mo-

— 124 —

że zerwie — myślał. Przeciągnął linę jeszcze raz zawiązawszy na płaski węzeł.

Ryfka zobaczywszy żaby, przeraziła się.

— Co to, co to?

— Nie bój się głupia, to żaba, nie ci nie zrobi. O, widzisz jak skacze. Nic ci nie zrobi. Ja tobie małych żabek nalaپیę — powiedział Zygmunt i będziesz patrzeć jak skaczą.

Dziecko jednak nieufnie patrzyło na dwie skaczące ropuchy. Nie minął jeszcze strach.

— Zabierz te żaby, nie strasz dzieciaka.

— Kiedy ja nie straszę. Nie ma czego się bać.

— Tobie to nie ma, ale dzieciakowi to jest — Antek wziął żaby i wrzucił do wienieczerzy. — Chodź, idziemy. Weź jeden wienieczerz.

Weszli w olszyny rosnące nad rzeką. Do mocnego pnia przywiązali każdy z wienieczerzy, obciążając go kamieniem.

— Tędy chodzą sumy, wieczorem chodzą i nocą, to może do jutra coś i wpadnie.

— Idziesz do dzieciaków czy do domu? — zapytał Zygmunt.

— Jeszcze do dzieciaków pójde. W scyzoryka z Joskiem pogram.

— W scyzoryka to se graj, tylko dziewczyny żabami nie strasz, bo ci manto sprawię, że dupa spuchnie.

— A co mam straszyć. Jeszcze sama do żabów przywyknie.

— Jak przywyknie, to przywyknie. Nie twoja sprawa.

— A ty do wsi idziesz?

— Do Franka idę.

— A po co?

— O, wszystko od razu chciałbyś wiedzieć. Ja do twoich spraw nie mieszam się.

— A czegoś ty taki zły?

— Bo dzieci nie trzeba straszyć.

— Antos, ja żem nie chciał straszyć, toż ja za nią jak za siostrą, a może jeszcze i lepiej. Toć ja jej jajka przyniósł. Toć na mnie nie krzycz. Głowe umi. A może i ja pójde do Moczarów?

(cdn)

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: 0.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 6.00, 8.00, 9.00, 10.00, 11.00, 13.00, 14.00, 15.00, 16.00, 18.00, 20.00, 21.00, 22.00; 0.07 Muzyka nocna; 5.30 Poranne rozmaitości rolnicze; 6.00 Sygnały dnia; 7.00 Dziennik poranny; 7.15 Punkty widzenia; 8.15 Radio Biznes; 8.40 „Czas w piekło” — odc. pow.; 8.48 Kto tak pięknie gra — The Shadows; 9.00 Licz na mnie; 10.30 „Luk Triumfalny” — odc. pow.; 10.40 Granie jak z nut; 11.05 Szkoda gadać; 11.30 Przeboje non stop; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.25 Gołąb temat; 12.35 Radio kierowców; 13.00 Nuta sercu; 13.05 ska; 13.35 Rolnicza antena; 14.05 Magazyn muzyczny „Rytm”; 14.10 Muzyka i aktualności; 15.50 Dziennik Radia Watykańskiego; 17.05 Transmisja 2 połowy meczu piłki nożnej Polska-Rumunia z Bukaresztu; 18.05 Czy mnie jeszcze pamiętasz?; 18.35 Notatnik kulturalny; 18.40 Na rockową nutę; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.15 Koncert żywych; 20.45 Małe prozy R. Walsera; 21.08 Kronika sportowa; 21.30 Jazzowe granie A. Jaroszewskiego; 22.05 Na różnych instrumentach; 22.15 Encyklopedia wielkich głosów; 23.00 Minął dzień; 23.30 Gitara, banjo i country.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 6.00, 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 6.00 Zapraszamy do Trójki; 7.30 Polityka; 8.15 Business news; 8.30 „Allianci” — odc. pow.; 9.05 Bez względu na pogodę; 10.30 Folk w pigułce; 10.40 „Miejsce” — odc. pow.; 10.50 Blues w pigułce; 11.00 Pare słów o...; 11.10 Jazz w pigułce; 11.20 Pare słów o...; 11.30 Muzyka z przełomu wieków; 12.00

Radio Kanada; 12.07 W tonacji Trójki; 13.00 „Allianci” — odc. pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 Laureaci Konkursów Chopinowskich na płytach CD; 15.05 Polityka; 15.10 Rock z pradem; 15.40 Herbatka przy samowarze; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 18.05 Informacje sportowe; 18.15 Klub Trójki (1); 19.15 Klub Trójki (2); 19.30 Złote lata swinga; 19.50 „Miejsce” — odc. pow.; 20.00 Elektroniczna fantazja; 20.30 Jan Sawka; 20.45 Trzy kwadransy jazzu; 21.30 Magazyn wydawniczy; 21.45 W kręgu balady; 22.15 „Mag” — odc. pow.; 23.00 24 godziny w 10 minut; 23.10 Europa bliżej; 23.50 „Lolita”; 24.00 Miedzy dnem a snem.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

5.30 Kurier Poranny — prowadzi M. Liberadzki; 8.30 „Pod znakiem Pogoni” — aud. J. Leszczyńskiego w j. białoruskim; 12.30 Music — Radio; 16.00 Regionalna Popołudniówka Radiowa — opr. B. Cirkus; 16.15 Zadzwoń do nas; 23.00-70; 17.00 Gwiazdy. Rytmy, nastroje; 17.30 „Fonograf” — mag. J. Papaja; 18.00 Regionalna Popołudniówka Radiowa — opr. B. Cirkus; 18.15 Muzyka; 18.30 „Uroki prywatyzacji” — aud. S. Pulnara; 18.45 „Pod znakiem Pogoni” — powtórzenie; 19.00 Teresa Kudelska zaprasza...; 22.00 BBC (retransmisja); 22.30 Music — Radio.

TELEWIZJA PROGRAM I

7.40 Express gospodarczy
8.00 „Dzień dobry” — poranny magazyn rozmaitości
9.00 Wiadomości poranne
9.10 „Domowe przedszkole”

9.35 „Był sobie raz pastuszek” — film fab. prod. czech.
12.00-15.55 Telewizja edukacyjna
12.00 Przybysze z Matplanety — Drugi rozkaz z Matplanety
12.30 Sylwetki historyczne — Karol Libelt
13.00 Przyrodnicze opowieści W. Puchalskiego: „Puszcza”
13.30 Spotkanie z literaturą kl. I lic.
14.05 Agroszkola — rasy i typy bydła
14.35 Rolniczy film oświatowy — Przechowywanie owoców w kontrolowanych atmosferach
15.00 Język niemiecki
15.30 Uniwersytet Nauzycki — Polska emigracja
15.55 Program dnia
16.00 Wiadomości
16.10 „Video — Top”
16.20 Dla młodych widzów: „Samy o sobie”
16.45 Kino nastolatków: „Karin” — serial TP
17.15 Teleexpress
17.30 „Rolnicze rozmaitości”
17.45 „System”
18.10 „Klinika zdrowego człowieka” — Prywatne apteki
18.30 Magazyn reporterów
19.15 Dobranoc — „Wodnik Szuwarek”
19.30 Wiadomości
20.05 „Mała Wiera” — film fab. prod. radz.
22.20 „Racje” — program publicystyczny

22.50 Wiadomości wieczorne
23.05 Targi Jazzowe — Łomża '90: Piotr Wojtasik i jego goście
PROGRAM II
7.55-11.00 Telewizja śniadaniowa
7.55 Powitanie
8.00 Panorama dnia
8.10 „Ulica Sezamkowa” — program dla dzieci
9.10 „Santa Barbara” — serial prod. USA
10.00 CNN — Headline News
10.15 Magazyn TV śniadaniowej
14.55 Powitanie
15.00 Otwarcie nowego sezonu w Muzeum Archidiecezjalnym
15.30 Express gospodarczy
16.00 „Kontakt TV” — W kontakcie z gwiazdami
17.00 „Szpital na peryferiach” — serial prod. czech.
18.00 Program lokalny
18.30 „Tanner '88” — serial prod. USA
19.00 Magazyn „102” — Janusz Wiśniewski
19.30 Galeria Dwójki — Janusz Przybylski
20.00 Zygmunt Mycielski — szkic do portretu
21.00 „Ze wszystkich stron”: „Na poboczu” — reportaż
21.30 Panorama dnia
21.45 Sport
21.55 „997” — kronika kryminalna
22.55 „W labiryncie” — serial TP
23.25 Komentarz dnia

TELEWIZJA RADZIECKA

4.30 Program informacyjno-muzyczny
6.35 Film animowany
6.45 „Witaj, muzyko”
7.25 Literacki wideokanal
9.25 Klub podróży i przygody
13.30 Wiadomości
13.45 Skarbnica muzyczna
14.25 „Słoneczny jeniec” — film popularnonaukowy
14.45 Koncert zespołu pieśni i tańca z Kalmuckiej ASRR
15.30 Godzina dla dzieci
16.30 Wiadomości
17.00 Człowiek i prawo
17.55 „Niewolnica Isaura” — odc. 13
19.00 Dziennik
19.40 „Pocłunek wieszczki” — film baletowy
20.25 „Klub prasowy”
22.30 Wiadomości
22.55 „Wojna” — film tv, cz. III
0.10 Na koncercie Alfy Bojanowej

SKY ONE

7.00 Show dla dzieci
9.30 Show
11.00 Tu Lucy
11.30 Młodzi lekarze
12.00 Magazyn
13.00 Prawdziwe wyznaczenie
13.30 Gra
14.00 Inny świat
15.00 Świat się zmienia
16.00 Loving
16.30 Trzech przyjaciół
17.00 Show dla dzieci
18.00 Star Trek
19.00 Gra
19.30 Rodzinne związki
20.00 Miłość od pierwszego wejrzenia
20.30 Koncert
22.00 Moonlighting
23.00 Miłość od pierwszego wejrzenia
23.30 Skrzydła

EUROSPORT

9.30 Eurobics
10.00 Przegląd
11.00 Tenis
13.00 Formuła 1
14.00 Tenis
18.30 Surfing
19.00 Przegląd
21.00 Sport motorowy
22.00 Boks
23.00 Sport motorowy
24.00 Piłka nożna

co, gdzie, kiedy?

TEATR

Teatr Dramatyczny im. A. Węgierki w Białymstoku — „Terminator” (Muzeum Wsi Białostockiej), godz. 17, „Kurs mistrzowski” (Pałac w Choroszczy), godz. 19.
Białostocki Teatr Lalek — „Po bajce”, godz. 17, w terenie (Elk); „O straszliwym smoku i dzielnym szewczyku, prześlizniętym królowie i królu Gwóźdźniku”.
Państwowy Teatr Lalek w Łomży — „Tygrysiatko, stoniatko i łaciata krowa” — Zambrów, godz. 10 i 12.

KINA

W BIAŁYMSTOKU
„Pokój” — „Parszywe dranie” (USA, I. 15), godz. 11, 13, 15, 17 i 19, seansy nocne: „Cocktail” (USA, I. 18), godz. 21.
„Ton” — „Niedziadek” (franc., I. 12), godz. 11, 13, 15, 17 i 19, seansy nocne: „Lody na patyku V” (RFN-Izrael, I. 15), godz. 21.
„Sirena” — „Wściekłe pieści” (Hong Kong, I. 15), godz. 11, 13 i 15; „The Thing” (USA, I. 15), godz. 17 i 19; „Szczeki III” (USA, I. 18), godz. 21.
KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM
Biełski Podlaski — „Akademia Policjanta” (USA, I. 12).

Lapy — „Emmanuelle I” (franc., I. 18).

Siemiatycze — „Człowiek w ogniu” (USA-włosk-franc., I. 18).
Sokołka — „Trzej mężczyźni i dziecko” (USA, I. 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Kadr” — „Old Surehand” (RFN-Jug., I. 12), „Bez śladu” (ang., I. 15).
Łomża „Millenium” — „Blue velvet” (USA, I. 18).
Grajewo — „Krótkie śpięcie” (USA, I. 12).
Wysokie Mazowieckie — „Krótkie śpięcie II” (USA, I. 18).
Zambrów — „Gwiezdny przybysz” (USA, I. 15).

SUWAŃSKIM

Suwałki „Bałtyk” — „Czarownica” (USA, I. 18).
Suwałki „Barnaba” — „Karatecy z kanionu Złotej Rzeki” (chińsk., I. 15).
Augustów — „F/x” (USA, I. 18).
Biała Piska — „300 mil do nieba” (polsk., I. 15).
Elk „Polonia” — „Zabójcza broń II” (USA, I. 15).
Elk „Studio” — „DKF „Helios” — „Śmiertelnie mroźna zima” (USA).
Elk „Zorza” — „Krokodyl Dundee” (austral., I. 12).

Giżycko — „Willow” (USA, I. 12).
„Pluton” (USA, I. 18).
Goidap — „Karate Kid” (USA, I. 12).
Kowale Oleckie — „Mów mi Rockefeller” (polsk., b.o.).
Mikołajki — „Zdrada i zemsta” (chińsk., I. 15).
Olecko — „Kuzyni” (USA, I. 15).
Orzysz — „Deja vu” (polsk., I. 15).
Pisz — „Niebezpieczne związki” (USA, I. 15).
Ryn — „Kapitał czyli jak zrobić pieniądze w Polsce” (polsk., I. 15).
„Stowarzyszenie złooczyńców” (franc., I. 15).
Węgorzewo — „Lot świerkowej gęsi” (USA, I. 15).

W razie wypadku

Policja — tel. 997
Straż Pożarna — tel. 998
Pogotowie Elektryczne — tel. 991
Pogotowie Gazowe — tel. 992
Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994
SZŁUSZA ZDROWIA W BIAŁYMSTOKU
Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasieńskiego 1, tel. biura 999, tel. informacji pogotowia 22-222.
Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19-7, w niedziele i święta czynne całą dobę.

— ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41 — pediatryczne, gabinet zabiegowy dla dzieci, rentgen, chirurgia dorosłych zgłaszanie zabiegów w domu chorego;
— ul. Świętojańska 21, tel. 202-07 — internistyczne, gabinet zabiegowy dla dorosłych ginekologiczne, stomatologiczne.
Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wolodyjowskiego 3a.
„Hospicjum” Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorych, ul. Akademicka 3, tel. 220-21 wewn. 293 — czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 15-17.

APTEKA (osty dyżur)
— ul. Lipowa 45, tel. 233-65.
Informacja o lekach — tel. 75-24-37.

SZPITALA
DZURUJĄCE
Woj. Szpital Zespolony im. J. Śniadeckiego, ul. M. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 36 i 270-41 — dyżuruje rehabilitacja oraz oddziały dziecięce: chirurgia, reanimacja, laryngologia, wewnętrzna.
Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15 tel. 417-570 i 417-694, po godz. 15 tel. 417-593 — dyżuruje oddziały: gruzylicy dziecięcej, sztywności nerki, zakaźny dorosłych.
Specjalistyczny Dermatologiczny ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel.

219-06, Szpital Onkologiczny, ul. Ogrodowa 12, tel. 417-100.

OSTRE DYŻURY
W DNIU 26 IX 1990 r.
CHIRURGIA, REANIMACJA, WEWNĘTRZNA, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, POŁOŻNICTWO — P.S.K., ul. M. Skłodowskiej-Curie 24, tel. 224-30 do 39, 236-13 do 19.

ZAKAZNY DZIECIĘCY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dłuskiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-516.

ODDZIAŁ GRUZYLCY — Specjalistyczny P/Gruzylicy ZOZ, ul. Warszawska 18, tel. 412-997.

NEUROLOGIA — Specjalistyczny Psychiatryczny ZOZ w Choroszczy, tel. 270-51.

W ŁOMŻY
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-53.
Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę.
Woj. Szpital Zespolony, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01.
Apteka (osty dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44.

W SUWAŃKACH
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999.
Woj. Szpital Zespolony, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546.
Apteka (osty dyżur), ul. Kasprzaka 3, tel. 50-91.

TELEFON ZAUFANIA
Białystok — tel. 988 — codziennie w godz. 17-6.

2 mld dolarów dla ZSRR?

Rząd Korei Południowej rozpatruje możliwość udzielenia ZSRR — na dogodnych warunkach — kredytu w wysokości 2 mld dol. — podała prasa seulska, powołując się na miarodajne źródła rządowe. Ostateczna decyzja w sprawie pomocy gospodarczej Korei Półd. dla Związku Radzieckiego zapadnie jednak po planowanym na niedziele spotkaniu szefów dyplomacji obu państw.

Zgodnie z wcześniejszymi zapowiedziami, ministrowie

spraw zagranicznych — Szewardnadze i Chwe Ho Dzung, uczestniczący w Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ, spotkają się w Nowym Jorku, by podjąć decyzję w sprawie ostatecznej normalizacji stosunków między Koreą Półd. i ZSRR. Według źródeł seulskich, po nowojorskim spotkaniu obu ministrów zostanie opublikowany komunikat, potwierdzający ostateczne nawiązanie radziecko-południowo-koreańskich stosunków dyplomatycznych. (PAP)

WIELE wskazuje na to, że resort Pracy i Polityki Socjalnej, a w szczególności jego szef — minister Jacek Kuroń zyskują rzesze nowych krytyków, a może nawet wrogów. Wszystko za sprawą przygotowywanego projektu ustawy emerytalno-rentowej. Jak stwierdził 25 bm. podczas posiedzenia Rady Weteranów Pracy OPZZ jej przewodniczący — Stanisław Wi-

na wcześniejszą emeryturę, lecz na rentę — do czasu osiągnięcia wymaganego wieku emerytalnego.

I wreszcie propozycja aby minimalny staż pracy wymagany do uzyskania emerytury wynosił w przypadku kobiet tyle samo ile dla mężczyzn — czyli 25 lat (teraz dla kobiet wynosi 20 lat).

Byłoby bardzo niedobrze

Czy minister Kuroń zyska nowych wrogów?

śniewski — Instytut Polityki Społecznej — podległy resortowi min. Kuronia zaproponował, aby w nowym akcie prawnym dotyczącym emerytur i rent podniesiona została granica wieku emerytalnego dla kobiet — do 65 lat, czyli tak jak dla mężczyzn. Takie rozwiązanie miałyby „zrekomensować” fakt, że kobiety żyją dłużej od mężczyzn i pozwolić na pewne oszczędności w funduszu emerytalnym.

Inna bardzo kontrowersyjna propozycja dotyczy możliwości wcześniejszego przechodzenia na emeryturę osób, które zatrudnione były w warunkach szkodliwych dla zdrowia. Zaproponowano — stwierdził Stanisław Wiśniewski, aby zlikwidować tę możliwość w przypadku tych osób, które co prawda pracowały w warunkach szkodliwych, ale nie rozchorowały się z tego powodu. Osoby, które ucierpiałyby na zdrowiu mogłyby przejść nie

gdyby te propozycje znalazły się w rządowym projekcie ustawy emerytalnej. Nie chodzi tylko o powiększenie się gro na krytyków resortu min. Kuronia. Nowa ustawa z rozwiązaniami, o których mówił Stanisław Wiśniewski, mogłaby spowodować, że wiele osób chcących uzyskać korzystniejszy wymiar świadczeń i nie zostać objętym przez nową ustawę, będzie chciało przejść już teraz na emeryturę. U wielu osób, które w najbliższym czasie planowały przejście na emeryturę, propozycje mogą wywołać wielki niepokój i rozgoryczenie. Sprawę mogłoby wyjaśnić pełne przedstawienie rozwiązań przyjętych w projekcie.

Niestety, ministerstwo trzyma swój projekt „pod korcem”. Czy chodzi o to, aby trzymać 7 milionów emerytów i rencistów w napięciu?

ROMAN DEBECKI

Demonstracje w Berlinie

Coraz częściej ulice Berlina Wschodniego są areną rozruchów prowokowanych przez różne ugrupowania. W niedzielę po meczu piłkarskim doszło tu ponownie do bójki wywołanej przede wszystkim przez różne młodzieżowe ugrupowania nacjonalistyczne i neofaszystowskie. W czasie tłumienia zajęło kilkunastu policjantów zostało rannych.

Do kolejnych rozruchów doszło późnym wieczorem następnego dnia w samym centrum miasta. Około 500-osobowa grupa młodych ludzi zaliczanych do tzw. sceny alternatywnej wtargnęła do Berlina Wschodniego z Zachodniobерlińskiej dzielnicy Kreuzberg. Wśród uczestników zajęło, w dużej części zamaskowanych i wnoszących okrzyki przeciw „wielkim Niemcom”, wschodniobерlińska policja dopatrzyła się przede wszystkim „tureckich chuliganów”. Przechodniów i interweniujących policjantów atakowano pałkami i kamieniami. Na jednej z głównych ulic w centrum wybito szyby i spłodowano wystawy sklepowe, podpalono samochód osobowy i uszkodzono wiele innych. Około 300 policjantom wschodniobерlińskim udało się w końcu wypreść uczestników zajęć z powrotem do Berlina Zachodniego.

(PAP)

Brak farby na pieniądze

Jak poinformowała „Komsomolska Prawda”, coraz dotkliwsze braki zaopatrzeniowe objęły ostatnio nawet mennicę państwową i wytwórnię papierów wartościowych. Zapasy czarnej farby drukarskiej, niezbędnej do drukowania banknotów rublowych, z powodu przerwania dostaw wystarczą jeszcze na dwa tygodnie. Zachodni dostawcy tej farby nie otrzymali po prostu zapłaty za swój towar i nie chcą dalej dostarczać farby na kredyt. Autor artykułu kończy swe wywody stwierdzeniem: „Patrząc na to z punktu widzenia logiki, można by zapytać: a po co nam właściwie pieniądze? Przecież i tak już nie można za nie nic kupić.”

AL—PRESS

UWAGA MIESZKAŃCY AUGUSTOWA I OKOLIC!

SPRZEDAŻ MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

WYKONCZENIOWYCH

- ☐ glazura krajowa i importowana
- ☐ terrakota krajowa i importowana
- ☐ wykładziny PCV i dywanowe — krajowe i importowane
- ☐ parkiety i mozaiki

CENY ATRAKCYJNE!

Sprzedaż z półki i na zamówienie.

OFERUJE SKLEP

Budowlanej Spółdzielni Pracy „PRZODOWNIK”

w Augustowie, ul. Tytoniowa 9, tel. 28-01.

k 4787-00

U NAS NAJTANIEJ
U W A G A HANDLOWCY
Przedsiębiorstwo „Pollas”
w Lubstowie k. Konina
Filia w Białymstoku, ul. 27 Lipca 81
zawiadamia, że

od dnia 1 października 1990 r. posiadać będzie w ciągłej sprzedaży w cenach zbytu:

— banany	około 7-8000 zł/kg (140 tys. zł karton)
— pomarańcze	około 7500 zł/kg
— cytryny	około 7500 zł/kg
— grejfruty	około 7500 zł/kg
— mandarynki	około 9-11000 zł/kg

Życzymy udanych zakupów.
Informacje i zamówienia tel. 754-811
tex. 332146 w godz. 9-14.

g 5030-0

RADA PRACOWNICZA

OGŁASZA KONKURS

NA STANOWISKO

DYREKTORA

BIAŁOSTOCKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA
INSTALACJI SANITARNYCH
w Białymstoku

Kandydat przystępujący do konkursu powinien spełniać następujące warunki:

- wykształcenie wyższe,
- minimum 5 lat na stanowiskach kierowniczych w budownictwie, inwestycjach lub spółdzielczości mieszkaniowej,
- wiek do 50 lat,
- dobry stan zdrowia,

Oferty zawierające:

- zgłoszenie do konkursu wraz z motywacją ubiegania się o stanowisko Dyrektora.
- wstępną koncepcję kierowania działalnością i rozwojem przedsiębiorstwa,
- kwestionariusz osobowy,
- życiorys,
- odpis dyplomu ukończenia studiów wyższych oraz odpisy innych dokumentów świadczących o posiadanych kwalifikacjach,
- opinię zawodową za okres pracy na stanowiskach kierowniczych,
- zaświadczenie lekarskie stwierdzające brak przeciwwskazań do zatrudnienia na stanowisku Dyrektora

należy składać w Radzie Pracowniczej BPIS Białystok, ul. Legionowa 18, pokój 314, w zalakowanych kopertach z dopiskiem na kopercie „Konkurs” w terminie 14 dni od daty ukazania się ogłoszenia w prasie. Decyduje data stempla pocztowego.

UWAGA! Po zakwalifikowaniu do udziału w konkursie kandydaci mogą uzyskać niezbędne informacje o przedsiębiorstwie pod wyżej wskazanym adresem (główny księgowy). O zakwalifikowaniu do konkursu oraz terminie jego przeprowadzenia, kandydaci zostaną powiadomieni indywidualnie.

Zastrzegamy sobie prawo rezygnacji z przysłanych ofert bez podania przyczyn.

k 5028-1

PAPIER

- ksero A 29000/500 szt.
 - maszynowy 27000
- Białystok, Sienkiewicza 77
751-389 (9-16)

Rachunki.

g 5505-00

PRZEDSIĘBIORSTWO

„EKBUD”

Spółka z o.o.

ZATRUDNI

energicznego inżyniera budownictwa na stanowisko

DYREKTORA-MENEDŻERA

Elk, 43-00.

g 5589-00

PHU ELMAR OFERUJE

- BLACHA OCYNKOWANA 0,50 mm
- STYROPIAN w płytach 2-20 cm
- STAL ZBROJENIOWA Ø5,5-12
- RURY czarne i ocynkowane 1/2" do 2"
- PAPA asfaltowa 1200/400

Sprzedaż prowadzi: BIURO HANDLOWE
15-005 Białystok, ul. Sienkiewicza 82
Tel. 4151-81 wewn. 249 lub 206

g 5168-00

usługi

GABINET stomatologiczny. Tel. 511-835.

g 5553-0

GABINET Stomatologiczny Malmada i dom handlowy „CENTRUM”. Krótkie terminy protezowania i leczenia w znieczuleniu. Poniedziałki, wtorki, czwartki 16-18.

g 4992-0

PRZESTRAJAM telewizory, videa. 513-057.

g 5476-0

MONTAŻ anten satelitarnych i zbiorników. Tel. 08-368 Łomża.

Łg 5343-00

WIDEOKAMERA — Karpiszek. 518-111.

g 5582-0

PRODUKCJA salusji. Goldap Ustronie 4.

p 073-0

ZALUŻE instalacje. 24-00 Łomża.

Łg 4741-0

AUTOALARMY ind. Sosnowski, Gedymina 11.

g 5022-0

ZAMKI „Skasbler”, „Gerda” instaluje. Tel. 21-00 Łomża.

Łg 5346-0

AUTOALARMY, alarmy domowe, domofony. Łomża, tel. 26-33.

Łg 4727-00

ELEKTROMECHANIKA pojazdowa. Baczynskiego 8.

g 5007-0

BLACHARSTWO, lakierownictwo również na PZU. Rąbkowa 74, tel. 754-300.

g 5235-00

MIESZKANIA, wille, domy, działki pełna obsługa — sprzedaż Agencja „Amicus”, Sienkiewicza 23, 435-872.

g 5514-00

ZAKŁADANIE firm jednoosobowych, spółek prawa handlowego i cywilnego — doradztwo, pomoc w rejestracji. Agencja „Amicus”, Sienkiewicza 23.

g 5514-00

PRODUKCJA i sprzedaż grzejników żeliwnych — Stanisław Ziemianowicz, Zambrów, Obwodowa 7, tel. 22-03.

g 5530-0

„KEN-Tour”. Bilety lotnicze PAN AMERICAN, wiza. Przejazdy samochodowe do RFN, Hiszpanii, Turcji, Francji (Lyon, Paryż). Wynajem mikrobusów (Ford Transit — 15 miejsc) Warszawa 26-60-61.

k 5034-0

MIEDZYWOJEWÓDZKA Usługowo-Produkcyjna Spółdzielnia Inwalidów w Olsztynie ul. Poprzeczna 11 poleca usługi dozoru mieszkań na terenie województwa suwalskiego prowadzone przez Oddział Ochrony Mienia:

1) Elk, ul. Małeckich 3, tel. 27-43 — w miejscowości: Elk, Gołdap, Olecko.

2) Giżycko, ul. A. Czerwonej 3, tel. 21-25 — w miejscowościach: Giżycko, Węgorzewo, Pisz, Ruciane-Nida, Białą Piską, Orzysz, Ogorki, Banie Mazurskie.

3) Suwałki, ul. Szwoleżerów 5, tel. 21-47 — miejscowość Suwałki.

Zapraszamy do korzystania z naszych usług.

k 5043-0

PRZEDSIĘBIORSTWO Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Bielsku Podlaskim zgłasza ofertę na wykonanie w roku bieżącym i przyszłym robót wodociagowych, kanalizacyjnych, drogowych (nawierzchnie żwirowe, betonowe oraz asfalt).

Zgłoszenia prosimy kierować pod adresem przedsiębiorstwa. Ceny do uzgodnienia.

k 5024-1

PREPAROWANIE trofeów myśliwskich. Tel. 277-15.

g 5592-0

OPIEKUNKĘ do 2-letniego dziecka na stałe przyjmę. 754-517.

g 5581-1

praca

ZATRUDNIMY

— akwizytorów z doświadczeniem w handlu (pożyczony samochód).

Oferty z wypełnionym kwestionariuszem osobowym nadsyłać pod adresem: 15-950 Białystok 24, skr. poczt. 172.

k 4820-00

MURARZY — brygady tynkarskie na elewacje, akord — umowy. Możliwość zakwaterowania, Warszawa 10-14-32, 33-48-89.

k 4892-0

SPÓŁKA „Oferta” Elk, ul. Piękna 29/36 oczekuje pisemnych zgłoszeń z propozycją ceny chętnych do wykonywania „europalet”.

k 5053-1

WYKONANIE tynków — zlecę. Czarna Białostocka, tel. 411.

g 5587-1

samochody

TANIE opony. Wysockiego.

g 5048-0

FIATA 125p — sprzedam. Tel. Mońki 28-42 (po 15).

g 5504-1

lokale

MŁODE małżeństwo poszukuje mieszkania. Tel. 245-35.

g 5581-1

TRZY mieszkania po 70 m kw. do wynajęcia. Łomża, Łukasieńskiego 91.

Łg 5355-1

POSZUKUJE lokalu na zakład produkcyjny spożywczy. Tel. 415-134.

g 5593-0

różne

OKAZJA — tanie wycieczki: Erewan — Soczi — Marlampol — Gumbin — Królewiec — Olita — Wilno — Mińsk — Katyn — Mir — Nieśwież — Baranowicze — Ryga — Polaga. Poszukujemy pilotów. „Jaswing”, Goldap, tel. 274 lub 141, tix 0522123 oraz Białystok tel. 435-352 i 275-99.

g 5194-0

ODBIORCÓW sukienek i spodni plisowanych — poszukuję. Łódź. 87-94-76.

g 5578-0

DUBAJ — Krawieckie, Warszawa, 682-61-07.

k 5032-0

NOWY kineskop do telewizora „Elektron” — sprzedam, Białystok, Dąbrowskiego 28B m 1.

g 5572-1

SPRZEDAM blachę ocynkowaną. Łomża, Miła 12, tel. 53-38, Słupowski.

Łg 5360-1

SZNAUCER średni szczenięta po championach — sprzedam. Tel. 433-002.

g 5579-0

ETERNIT wysokofalisty zamienię na niskofalisty 190 szt. Tomasz Gryko, Krynio.

g 5573-1

TRAK polowy zdecydowanie kupić. tel. 16-275 Mikołajki.

p 679-1

SPRZEDAM dom w Łomży. Władomoc tel. 47-88 (po godz. 16).

Łg 5351-1

SPRZEDAM ciągniki: C-385 (1981 r.), Białorusi Jumi ze spychem (1981 r.). Ceny 26 i 21 mln zł. Kupię przyczepę HL 8011 rolniczą i części do motocykla Avo Simson 250. Mieczysław Bączek Popiołki, 18-504 Koźle koło Kolna.

Łg 5364-1

SPRZEDAM ciągnik C-330, Tekleń, Kazimierowo 16, gm. Michałowo. Tel. 189-596.

g 5575-1

BURMISTRZ Gminy i Miasta Goniądz unieważnia druk świadectw miejsca pochodzenia zwierząt seria PL od numeru 529501-529550.

k 5051-1

AGENCJA „Samanta”. Wrocław 48, skrytka 2449.

k 4488-0

PILNIE potrzebuję 2.500 USD na 6 miesięcy. Bardzo wysoki procent. Oferty Biuro Ogłoszeń „5588”.

g 5588-1

Serdeczne wyrazy współczucia

Kol. Dyr. Marianowi Szklarczywi

z powodu zgonu

MATKI

składają: pracownicy Oddz. STW w Sejnach.

k 5045-1

Burmistrz Gminy i Miasta w Goniądzu zawiadamia, że w dniach od 15 października 1990 r. do 5 listopada 1990 r. w siedzibie Urzędu Gminy i Miasta wyłożony będzie do publicznego wglądu projekt założeń do aktualizowanego Planu Przestrzennego Zagospodarowania Gminy i Miasta Goniądz.

W okresie tym mieszkańcy Gminy i Miasta oraz jednostki organizacyjne mogą zgłaszać wnioski i uwagi do projektu.

Z projektem planu można zapoznać się w Urzędzie Gminy i Miasta w godz. od 8 do 15.

Dyskusja nad projektem założeń planu odbędzie się w pierwszym i ostatnim dniu wyłożenia w godz. 10-13 w Urzędzie Gminy i Miasta Goniądz

k 5052-1

Spółdzielnia Inwalidów „Przyszłość” 17-100 Bielsk Podlaski, ul. Dąbrowskiego 3, ogłasza PRZETARG NIE-OGRAŃCZONY na sprzedaż:

- drzwi z futrynami i bez futryn z rozbiórki szt. 34
- naświetla okienne (z rozbiórki) szt. 20
- futryny żelazne szt. 2
- beczki metalowe 200 l szt. 6
- waga dziesiątna szt. 1
- opony 650×20 i 825×25 szt. 12
- belownica szt. 1
- pojemnik druciany szt. 140
- szafy ubraniowe drewniane szt. 4
- szafy ubraniowe metalowe szt. 4
- maszyna rymarska „SEKO” szt. 1
- maszyna szewska cholewarka szt. 1
- prasa mimosrodowa PMS-10C szt. 1
- podgrzewacz (wymiennik do wody) o pojemności 600 l i 250 l szt. 2
- słupy żelbetonowe energetyczne wysokości 9 m szt. 4

Przetarg odbędzie się w dniu 11.10.1990 roku o godzinie 9 w stołówce Spółdzielni.

Wszelkich informacji udziela się w godzinach od 7 do 15 telefon 22-26 Dział Zaopatrzenia i Zbytu.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do Kasy Spółdzielni najpóźniej w dniu 11.10.1990 roku do godziny 8.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu lub wycofania materiału, urządzenia bez podania przyczyny.

k 4954-1

Rejon Energetyczny Białystok przeprasza odbiorców energii elektrycznej za przerwy w dostawie, które wystąpią:

m. Białystok:

- 1.10.90 r. w godz. 8-14 ulice: Swoboda 8, 1, 9, 17, 19, Bystra 4, 5, Szeroka 7,
- 2.10.90 r. w godz. 8-14 ulice: Pogodna 10, Bema 91, 93, 95,
- 3.10.90 r. w godz. 8-14 ulice: Olsztyńska 7, 8, 10, Brzeska 2, 4, 6, 7,
- 4.10.90 r. w godz. 8-16 ulice: Proletariacka 1, 1A, 3, 2, 5, 7, 9, 11, 13, 4, Bohaterów Getta 7, 11, Bohaterów Getta — sieć napowietrzna, Szosa Pln.-Obwodowa na wysokości Dziesięcin, Zagórna, Bacieczki, Strażacka, Astronautów, Swoboda,
- 5.10.90 r. w godz. 8-16 ulice: Zwycięstwa — blok Fadamu, Lipowa 35, 35A, 41, Hotel Nauczycielski, Zakład Fizyki UW, Kółownia WPEC, warsztaty RPG Komunalnej, Szkoła Specjalna, gospod. ogrodnicze przy ul. Lipowej.

miejscowości:

- 1-3.10.90 r. w godz. 8-15: Ponikla wieś i kolonie, Letniki wieś i kolonie, Krynice wieś,
- 4.10.90 r. w godz. 8-16: Zawady na wysokości Dziesięcin,
- 1-4.10.90 r. w godz. 7-15 w Michałowie ulice: Młynowa, Projektowana, Leśna, Zwirki i Wigury, Szkoła, Sienkiewicza, Strzelecka, Pólna, Ogrodowa, Wyreby, Podgórzna, Białostocka, od fabryki w kierunku Nowej Woli, Stoleczna, Nowy Świat.

W związku z planowanymi wyłączeniami energii elektrycznej podanymi wyżej nastąpią kilkuminutowe zaniki napięcia dla części osiedli, do których należą w/w ulice. Wyłączenie dotyczy również zakładów usługowych i warsztatów rzemieślniczych znajdujących się przy tych ulicach. Bliższych informacji udziela Pogotowie Energetyczne tel. 991. Informacji w sprawie planowanych wyłączeń w Michałowie udziela Posterunek Energetyczny w Gródku.

k 4893-1



Mniej bokserów na olimpiadzie

Szef międzynarodowej federacji bokserkiej (AIBA) Anwar Chowdry poinformował w Pekinie, iż podczas najbliższych igrzysk olimpijskich w Barcelonie turniej bokserki zostanie ograniczony. Wystąpi w nim tylko 364 pięściarzy, w tym 66 miejsc zarezerwowano dla Azji. Musieliśmy podjąć tę decyzję bo np. do Seulu przyjechało 6 bokserów z jednego z krajów Oceanii. Wszyscy oni przegrali przez nokaut w pierwszej minucie pierwszej walki. Zamierzamy dalej eksperymentować z ma-

zynkami do liczenia ciosów. Mam nadzieję, że do czasu igrzysk w Barcelonie uda nam się je udoskonalić. Jesteśmy natomiast zadowoleni z efektów wprowadzenia obowiązków kasków i nowego typu rękawic. Kontuzji jest teraz mniej. Niestety wszystko to nie oznacza, że olimpijska przyszłość boks wygląda różowo. Wciąż jest poważnie zagrożona. Wielu uważa boks za sport niebezpieczny, a sędziów pięściarskich za dalekich od obiektywizmu. Musimy zmienić image amatorskiego boksu."

„Juvena” sprzyja żeglarzom

W niezbyt sprzyjających warunkach rozegrane zostały na jeziorze Wigry regaty o puchar suwalskiego Kuratora Oświaty i Wychowania w klasie „Optymist”. Startowało ponad 30 jachtów z pięciu okręgów suwalskich.

Kolejność: 1. Tomasz Goszczaruk, 2. Paweł Pawluk (obaj MKŻ Mikołajki), 3. Marek Mielniczuk (Niegocin Giżycko).

W klasyfikacji zespołowej zwyciężył Niegocin Giżycko przed Nordem Augustów i MWOS Suwałki.

Sponsorem tej imprezy była firma „JUVENA”, która także zakupiła dwa żagle dla MWOS w Suwałkach.

W najbliższą sobotę i niedzielę pucharem Kuratora w klasie „Cadet” zakończy się w Giżycku oficjalny tegoroczny sezon żeglarski. (let)

TELEGRAMY

O W trzecim dniu XI Igrzysk Azjatyckich sportowcy chińscy zeszli wreszcie na drugi plan. Bohaterami byli we wtorek zawodnicy Korei Płd. Koreańczycy zdobyli cztery złote medale w zapasach, dwa w strzelectwie i jeden w pływaniu. Na czele klasyfikacji medalowej są jednak wciąż Chińczycy — zdobywcy 30 złotych medali.

O Jak informuje chińska prasa, wiele dzieci urodzonych w ostatnich dniach w Pekinie nosi imiona „Yayun” i „Pan-Pan”. „Yayun” to znaczy „igrzyska azja-

tyckie” a „Pan-Pan” to maskotka imprezy. Wielkim powodzeniem cieszy się także imię „Shenguo” tzn. „Zwycięstwo”.

O Zwycięstwem BTTŚ Bielsko Biala nad Piastem Słupsk 3:1,5 zakończył się w Bydgoszczy finałowy mecz Drużynowych Mistrzostw Polski w Szachach. W spotkaniu o trzecie miejsce AZS Politechnika Wrocław pokonał Legion Warszawa, również 3:1,5.

O W eliminacyjnym meczu grupy I Młodzieżowych Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej w Michałowicach, Czechosłowacja rozgromiła Islandię 7:0 (5:0). Bramki zdobyli: Penicka — 2 (3 i 4 min.), Necas — 2 (6 i 63 min.), Majores — 3 (26 i 59 min.), Masik (20 min.).

Mistrzowie z... ŁKS

W Ciechanowcu rozegrano finałowy pojedynek o mistrzostwo województwa trampkarzy do lat 14, w którym narybek łomżyńskiego klubu sportowego pokonał zastrzeżenie Olimpię Zambrów 2:1. Bramki dla zwycięzców zdobyli Gruszczyński i Czytow.

FAIR PLAY — DLA SMOLNIK

Pilkarze z drużyny Smolnik Stawisk zwyciężyli we wspólnym meczu na najlepszą drużynę w okręgowym związku piłki nożnej w Łomży — pod względem czystej gry. Przed meczem z LZS Czerwin, wygranym bardzo wysoko przez gospodarzy (8:3) przedstawiciele władz OZPN wręczyli drużynie puchar. Wypada żywić nadzieję, że również inne łomżyńskie zespoły pójda śladem dzenteimienów ze Stawisk. (klos)

Uwaga, sędziowie koszykówki

W dniu 14 października br. o godz. 10 w sali SP nr 19 (ul. Mieszka D) odbędzie się zebranie szkoleniowe sędziów koszykówki okręgu białostockiego.

Organizatorzy zapraszają trenerów ze względu na zmiany przepisów gry.

XI Igrzyska Azjatyckie

Nuda

Sportowców, którzy przyjechali do Pekinu, by rywalizować w 11. Igrzyskach Azjatyckich podzielić można na dwie następujące kategorie: pochodzących z krajów, gdzie przestrzega się ściśle reguł islamu oraz tych bardziej europeizowanych. Ci pierwsi nie mają w Pekinie żadnych problemów — startują, jedzą, śpią i na tym kończy się ich

aktywność. Znacznie smutniej jest reszcie. Oni po prostu nudzą się w ścisłej strzeżonej wiosce olimpijskiej. Narzekają szczególnie na to, że nie mogą kontaktować się z zawodnikami innych ekip, gdyż wioska podzielona została na sektory. Ogrodzenie jest wysokie i dobrze strzeżone. Sportowcy, którzy chyba przeczuwali co ich czeka, przywieźli ze sobą do Pekinu sporo wina, piwa i innych mocniejszych trunków. Ale



Byli pijani i pod wpływem narkotyków

Piłkarski „Czechosłowacki Sport” napisał, że połowa kibiców moskiewskiego Spartaka, którzy przyjechali do Pragi na pucharowy mecz swej drużyny ze Spartą, była pijana lub znajdowała się pod wpływem narkotyków. Podczas meczu dochodziło do bijatyk między kibicami obu zespołów. Gazeta obawia się, że UEFA, ewentualnie nakładając sankcje za awantury na stadionie — ukarze praski klub.

Srodowy mecz wygrali piłkarze Spartaka 3:0.

Puchary i medale dla najsprawniejszych

Zakończyły się trwające od poniedziałku w Giżycku i Orzyszu mistrzostwa Wojska Polskiego w sportach masowych. Uroczyste podsumowanie mistrzostw odbyło się wieczorem w Orzyszu. Najlepsi, statujący w 5 konkurencjach przedstawiciele kadry zawodowej i żołnierze służby zasadniczej otrzymali medale i dyplomy, a kierownicy zespołów — pamiątkowe puchary.

Tegorocznym mistrzem WP w konkurencji indywidualnej ośrodka sprawności fizycznej został Jerzy Kwiatkowski (z Warsz. Okręgu Wojskowego), a w konkurencji zespołowej najlepszą okazała się reprezentacja Warszawskiego Okręgu

Wojskowego przed Marynar-ką Wojenną i reprezentacją Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej. W wieloboju kadry do lat 28 zwyciężył plutonowy Zbigniew Murawski (Pomorski Okr. Wojs.). Natomiast wśród żołnierzy zasz. służby wojskowej startujących w wieloboju najlepszy był szers. Jacek Bojanowski (WLOP).

W piłce ręcznej, rozgrywanej w Giżycku zdecydowanie wygrała reprezentacja Wojsk Lotniczych i Obrony Powietrznej, przed drużynami WOW i Śląskiego Okręgu Wojskowego. Najlepszym strzelcem okazał się st. szers. Paweł Czaja ze Śląskiego Okr. Wojsk., który w czterech meczach strzelił 33 bramki. (jp)



„Weterani” wciąż młodzi

Tradycyjnie w Zduńskiej Woli rozegrany został Ogólnopolski Mityng Weteranów w Lekkiej Atletyce. Po raz ósmy wśród plejady „starych” sław (Sido, Radziwonowicz, Gęsiński) startowali też biegacze z naszego regionu. Jan Lemaneiewicz z Polam Wilkasy w biegu na 3 km w grupie wiekowej 35—40 lat, zajął pierwsze miejsce z czasem 15:43,4. Jest to nowy rekord mityngu weteranów. Po raz ósmy na starcie stanął także Henryk Stecewicz, nauczyciel z IV LO w Białymstoku. W grupie wiekowej 45—50 lat

wygrał biegi na 400 m — 58,20, 1500 m — 4:42,2 i uplasował się na 2 pozycji na 200 m ppi — 29,91.

Natomiast Jerzy Mydlarz (Białystok) zwyciężył w biegu na 1500 m (35—40 lat) z czasem 4:27,5.

Nieco później na stadionie Dziesięciolecia w Warszawie odbyły się VIII Biegi o Memoriał Tomasza Hopfera. W kategorii 30—39 lat na dystansie 3 km drugie miejsce zajął Jerzy Mydlarz (Białystok). Wygrał Władimir Driomow (Grodno). (let)

Radość w Atlancie

Nie maleją objawy radości w Atlancie — mieście letniej olimpiady 1996 r. W poniedziałek odbyła się tam kolejna feta — wielka parada, w której uczestniczyli mieszkańcy nie tylko Atlanty. Przybyli również ludzie z innych stanów.

Jak wynika z informacji policji w zabawie uczestniczyło ok. 50 tysięcy widzów. Władze szkolne zwolniły tego dnia uczniów z zajęć. W parady wzięli udział m.in. gu-

bernator Joe Frank Harris oraz najstarszy olimpijczyk Stanu Georgia — 85-letni Fred Alderman.

Ulice miasta zostały zasłane „papierem. Jak obliczono z okien zostały rzucone 34 tony confetti, a taśmy papieru, które „pospadały” z okien domów Atlanty miały długość 160 km.

Pod siatką najmłodszych

W Białymstoku walczyły pod siatką młodzieńcy, a w Wolominie również w turnieju makroregionu mazursko-warszawskiego o 1 miejsce grali chłopcy.

Zwyciężyła Warszawa, a Białystok uplasował się na 3 pozycji. Białostoczanie pokonali Ostrołękę 3:1 oraz przegrali po 3:0 z Warszawą i Olsztynem. Nasze województwo reprezentował FK „Metalowiec”.

Po raz pierwszy zostanie wyłoniona kadra makroregionu mazursko-warszawskiego w siatkówce młodzików. Z Białegostoku powołani zostali: Adam Nowik, Artur Pieśniak, Tomasz Szumarski i Krzysztof Chrzanowski. (let)

Nie wygrała mistrzostw ale lataja...

Rozmowa z trenerem narodowej kadry balonowej przy Aeroklubie Polskim — JERZYM CZERNIAWSKIM.

— Powrócił Pan z kolejnych międzynarodowych zawodów o Puchar Gordon-Bennetta, które odbyły się w Austrii:

— Byłem kierownikiem ekipy i także trenerem. Polskę reprezentowała jedna załoga ze względu na duży koszt — Stefan Makna i Grzegorz Antkowiak z Poznania na balonie SP-B20 „Polonez”, o pojemności 1000 m sześciennych. Po raz piąty z kolei zwyciężyła załoga austriacka, zdobywając zarazem Puchar Gordon-Bennetta na własność. Pokonali oni odległość 692 km i przebywali w powietrzu ponad 33 godziny. Na 9 pozycji wśród 13 załóg uplasowali się Polacy, uzyskując 17 km, a przebywali w powietrzu ponad 10 godzin.

— Z reguły Polska plasowała się w ścisłej czołówce. Czy przetrzymamy tę trudną czas?



Na pierwszym planie balon „Polonez”, na którym startowała polska załoga w tegorocznym Pucharze Gordon-Bennetta.

— Nie tracimy nadziei. Musimy podtrzymać niezwykle piękne tradycje polskiego sportu balonowego w świecie. To przecież Polacy wygrali na własność puchar Gordon-Bennetta, kiedy w latach 30-tych zwyciężali w trzech imprezach po kolei. Puchar zresztą zaginął i do dziś nie został odnaleziony. To przecież Zbigniew Burzyński Franciszek Hynek triumfowali w 1933 roku na Polu Mokotowskim. Polskie balony latały w świecie daleko i wysoko.

— Czy sprzęt decyduje o sukcesie?

— Bardzo dużo. Nowoczesny balon na ograniczone koszty kosztuje 25 tys. dolarów. Powłoka załóg austriackiej i amerykańskiej w tegorocznym pucharze Gordon-Bennetta ważyła ok. 90 kg. Natomiast nasza ponad 200 kg. Mogli zabierać ze sobą 110 kg balastu, a poza tym powłoka ich jest szczelniejsza. Kosz austriacki ważył 18 kg, nasz 60, ponadto jest większy, mają nawet dla jednej osoby ławeczkę do spania. W naszym koszu tylko można zderżać się siedząc.

— Jak się mieścicie na takiej małej powierzchni?

— Można się przyzwyczaić. Dodam, że cały sprzęt z akumulatorem waży ponad 20 kg, oprócz tego dochodzi tlen, radio, jedzenie i ciepłe ubranie. Na wysokości paru kilometrów temperatura spada z reguły poniżej zera.

— Czy trudne warunki ekonomiczne nie wpływają na likwidację sekcji?

— Balony gazowe chylą się ku upadkowi. Natomiast rozwija się latanie na balonach ogrzanych powietrzem. Są lepsze, z każdego miejsca można wystartować. Po prostu wracamy do korzeni tej dyscypliny. W Polsce aktualnie są 42 balony na ograniczone powietrze i 6 gazowych.

— A jak ocenia Pan działalność Klubu Balonowego Białystok?

— Klub posiada 2 balony gazowe i 4 na ogrzane powietrze. Zaliczany jest do najmłodszych w kraju. W tym roku Tadeusz Bohojto i Andrzej Cwikla potwierdzili podczas mistrzostw Polski we Wrocławiu przynależność do ścisłej czołówki. Wywalczyli 2 i 3 miejsce w obsadzie międzynarodowej. Z Polaków byli najlepsi. Aktualnie startują w mistrzostwach Europy w Hiszpanii.

Oprócz białostoczian walczy też załoga ze Stali Stalowa Wola. W Hiszpanii obok Bohojty jest Leszek Podbielo i Jolanta Matejczuk. Warto podkreślić, że Klub Balonowy Białystok zrzesza 30 członków, w tym pięciu na licencje, a 3 osoby otrzymują wkrótce. Są to: Roman Godlewski, Aldona Bielowiec, Jolanta Matejczuk.

— Czemu służy latanie balonowe?

— Wszędzie na świecie jest cudownym sportem i jednocześnie znakomitą okazją, aby zrobić trochę pieniędzy przy pomocy reklam. Baloniarze reklamują różne firmy, naklejając na powłoki stosowne napisy.

— A zatem są perspektywy, że możecie na sobie zarabiać?

— Dzięki tylko sponsorom i własnej przedsiębiorczości egzystujemy.

— Nie wygrywacie ostatnio mistrzostw, ale latacie?

— Nie chodzimy po prośbie o dotację, ale sami staramy się uzyskiwać środki na swoje latanie, które jest dla nas cudowną pasją i przeżyciem, którego nie rozumiemy nik, kto nie spojrzy na ziemię przez barierkę kosza zawieszoną pod niebem.

— Dziękuję za rozmowę. L. TARASIEWICZ



DZIENNIK RSW Redaguje Kolegium. Adres redakcji: Białystok, ul. Suraska, skr. poczt. 193. Telefony: centrala 232-41 — łączy wszystkie działy redakcji. Redaktor naczelny — ANATOL WAKULUK, 289-33 zastępca redaktora naczelnego — ZBIGNIEW KRZYWICKI, 277-10, zastępcy sekretarza redakcji: BOHDAN HRYNIEWIECKI, ROMAN BARA DOROTA WYSOCKA, 215-04 dział łączności i czytelnikami kierownik — KRYSZYNA KONECKA, 211-18, dział informacji, kierownik SYLWESTER BARSKI, 228-23, 223-77, 30 dział wydan terenowych kierownik JANUSZ GRYSIN, 277-10 dział sportowy: 223-17 fotoreporterzy: 253-66, redakcja nocna: 753-281, 152-811 Kierowniczka korekty — MARZANNA GRABOWSKA, 75-21-06 Oddziały redakcji: 18-406 LOMZA, Aleja Legionów 7, tel. 56-97 i 60-67 SUWAŁKI, ul. Kościuszki 32, tel. 57-26, 30-06 Wydawca: Białostockie Wydawnictwo Prasowe 15 950 Białystok, ul. Suraska 1, centrala: 232-41, dyrektor: 211-10. Druk Białostockie Zakłady Graficzne w Białymstoku. Ogłoszenia przyjmują: BIURO REKLAM OGŁOSZENI, BIAŁYSTOK, ul. Suraska 1, telefon 251-10 i 232-41 oraz wszystkie biura ogłoszeń RSW „Prasa Książka-Ruch” w kraju. Ogłoszenia do „Gazety Współczesnej” przyjmuje również: Biuro Ogłoszeń w Łomży (Aleja Legionów 7, tel. 56-97), w Suwałkach (ul. Kościuszki 32, tel. 57-26 i 30-06). Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Prowadzący numer — Bohdan Hryniewicz.

Trzeba powiązać te nitki

Rozmowa z przewodniczącym komisji oświaty i kultury Rady Miejskiej w Łomży — ADAMEM FRĄCZKIEM.

— Działanie zaledwie kilka miesięcy, na sukcesy z pewnością nie ma czasu. Zapytam więc: co wam w pracy komisji zajęło dotychczas najwięcej czasu?

— „Odwojowanie” pomieszczeń dla przedszkoli nr 7, 15 i 18. „Siódemka” mieści się w starej części miasta i praktycznie oddanie budynku dawnemu właścicielowi wprowadziłoby niemało zamieszania do i tak szupłej sieci przedszkoli w tym rejonie miasta. „Piętnastkę” wypowiedziała nam spółdzielnia mieszkaniowa, ale zapomnieli, że akurat w tym przypadku przedszkole funkcjonowało na zasadzie lokatora czyli spółdzielni. Musiałaby zagwarantować placówce lokal zastępczy. Myślę, że uda nam się także do końca przekonać lokatorów — budynku, w którym mieści się „szesnastka”, twierdzących, że istniejące tam roboty nie bierze się właśnie z przedszkola. Jest to nieprawda. A ponadto przecież do tego akurat przedszkola chodzą także dzieci protestujących rodziców...

— Macie z pewnością świadomość, że to dopiero począ-

tek drogi, że tych problemów będzie przybywać. Jak zamierzacie sobie z nimi poradzić?

— To prawda, czeka nas trudne zadanie. Środki na działalność kulturalną i oświatową są bardzo szczupłe. Praktycznie każdego dnia kurczą się jeszcze bardziej. Ale nie tylko o pieniądze tu chodzi. Jako komisja chcemy przede wszystkim zorientować się czym dysponujemy. Zamierzamy więc opracować coś na kształt raportu o stanie kultury.

4 października w Liceum Ogólnokształcącym nasza komisja spotka się z szeroko pojętym środowiskiem oświaty. Cel spotkania ważny tym bardziej, że wkrótce szkoły przejmie zarząd miasta, co także w sytuacji pustej kasy tworzy dziś wiele wątpliwości i niejasnych sytuacji. Wierzymy, że spotkania te pomogą naszej komisji w podejmowaniu racjonalnych i konkretnych decyzji w tych sprawach, które dla mieszkańców nie mogą być obojętne. Dlatego liczymy także na ich aktywny udział w spotkaniu.

— Szefowie placówek kulturalnych zaskoczeni zostali nowymi stawkami czynszów. Na przykład Biuro Wystaw Artystycznych, nie prowadzące, bo nie mogące prowadzić ze swej natury żadnej działalności gospodarczej, co miesiąc będzie musiało płacić 2,7 mln zł czynszu czyli trzydzieści razy więcej niż dotychczas. Prowadzi to prostą drogą do likwidacji tej placówki...

— Nie należy tych stawek traktować dokładnie tak jak ustalono. Prezydent miasta ma możliwość stosowania pewnych ulg. Jako komisja jesteśmy przeciwni doprowadzaniu do takiej sytuacji, w której placówki ginęłyby z powodu niewypłacalności.

— Czyli placówki te będą miały w Waszej komisji swoich obrońców?

— Od tego jesteśmy i będziemy ratować wszystko, co jeszcze da się uratować.

Zanotował: (kłos)

Najważniejsze sprawy Gizińska

Niedawno odbyło się posiedzenie Gizińskiego Komitetu Obywatelskiego. Burmistrz R. Stańczyk zapoznał zebranych z bieżącymi sprawami miasta. Na czoło miejskich problemów wysuwają się trudności finansowe i brak mieszkań. Członkowie GKO poruszyli m.in. problem uporządkowania miejskiego targowiska, mówili o fatalnym stanie ul. Jagielloj.

Prowadzący obrady GKO, marszałek suwalskiego sejmiku samorządowego — J. Czarnecki przedstawił sytuację finansową i gospodarczą woj. suwalskiego. Mówił o pracach sejmiku, a także podzielił kompetencje między samorządami a urzędami rejonowymi. Na wniosek zastępcy przewodniczącego GKO — L. Mrozinkiewicza, uzupełniono skład Rady Komitetu. Jej członkiem został nauczyciel LO — Jerzy Szamborski.

(jp)

Problemy świata ciemności

Wszyscy odczuwamy ciężar kryzysu, ale w szczególności trudnej sytuacji znajdują się ci, których skrzywdził los. Wiele kłopotów mają m.in. niewidomi. Mówiono o tym ostatnio podczas zebrania informacyjno-sprawozdawczego koła niewidomych w ŁOMŻY, podczas którego dokonano także podsumowania pracy organizacji w minionych dwóch latach.

W dyskusji wskazywano na problemy socjalno-bytowe członków organizacji, postulując m.in. konieczność natychmiastowego przyjęcia z pomocą ludzimi znajdującymi się w szczególnie trudnej sytuacji materialnej. Dotyczy to przede wszystkim osób o najniższych rentach i emeryturach.

Łomżyńskie koło niewidomych skupia 144 członków i sześć podopiecznych w wieku 2—17 lat. Swym zasięgiem działania obejmuje siedem gmin i Łomżę. Uczestniczący w zebraniu przedstawiciele władz deklarowali chęć pomocy niewidomym, szczególnie tym najbardziej dotkniętym przez los.

(kłos)

Łomżyńskie sygnały

Ul. Przykoszarowa w Łomży „obsługuje” coraz większą ilość samochodów. A gdzie większy ruch tam większe zagrożenie. Właściciele aut dziękują władzom za stworzenie skutecznej tamy harcom zmotoryzowanych, poprzez pozostawienie w stanie nienaruszonym wyrw w zarzuconym częściowo płytami przecinającym jezdnię wykopie.

*

Jest, ale jakby nie było. Budowany pod presją „zaspokajania potrzeb społecznych” szaleń na Placu Pocztowym nadal potrzeb nie zaspokaja, za to skłania do nawożenia okolicznych skwerów. Zamiast babcie w szale widzi się coraz częściej przedstawicieli porządku publicznego obok wspomnianego obiektu. To też rozwiązanie. Mandaty po 20 tys. zł dadzą ubogiej kasie miasta znacznie większe profity, niż „czerwoniak” dla babci.

(tek)

Suwalscy Sybiracy w Katyniu

Kilkudziesięciu członków Związku Sybiraków z woj. suwalskiego przebywało niedawno w Katyniu. Idea uczczenia pamięci ofiar katyńskich przez suwalczan narodziła się już w listopadzie ub.r. Myśl tę w części zrealizowano 3 maja br., kiedy w kościele św. Aleksandra w Suwałkach odsłonięto tablicę upamiętniającą zamordowanych oficerów i żołnierzy z Koziełska, Ostaszewki i Starobielska.

Pielgrzymka do Katynia była kontynuacją tej idei. Jej celem było przywiezienie urny ziem z katyńskich mogił, aby urnę umieścić pod tablicą w kościele św. Aleksandra. W Katyniu oddano honory pomordowanych i we wspólnej modlitwie wyrażono solidarność z przeżywanymi i cierpiącymi rodzinami i bliskimi pomordowanych. W pielgrzymce uczestniczyli księża z parafii św. Aleksandra. (m)

Jedwabne

Symbol pamięci

Pamięć nie zginęła. Wracając przy rodzinnym stole, w sąsiedzkich pogaduszkach. Pamięć o tych, którzy zginęli. O tych, zamordowanych przez hitlerowców wspomniano na okolicznościowych akademkach, o innych — wspomniano po cichu.

— Do dziś naliczyliśmy z nazwiska, a często i imienia, 87 mieszkańców gminy zamordowanych w czasie działań wojennych, i po wojnie. Pierwszymi byli aresztowani przez NKWD w latach 1939—40. W rejonie Jedwabnego aresztowano setki ludzi, w tym całe rodziny. Wywieziono do Białegostoku, potem do Mińska, a gdy uderzyli Niemcy, pogнали ich piechotą na Czerwińsk. Na tej trasie śmierci zamordowano 49 mieszkańców gminy i Jedwabnego. Tytu ustaliliśmy, być może było ich więcej. Na liście zamordowanych przez hitlerowców umieściliśmy dotychczas 22 nazwiska, w tym jedenastu żołnierzy Armii Krajowej, dwie kobiety. Większość z nich zamordowano w Prostkach. Wreszcie po wojnie z rąk UB zginęło 26 mieszkańców gminy. Pamięć ich wszystkich chcemy dziś uczcić specjalnym pomnikiem...

Piotr Janczewski z Kaim (gmina Jedwabne) zjawił się w naszej redakcji prosząc o zaapelowanie do dawnych i obecnych mieszkańców Jedwabnego, Janczewa, Kaim, Kossaków i innych wsi gminy o pomoc w budowie pomnika ofiar NKWD, gestapo i UB. Ma on stanąć na skwerku koło cmentarza w Jedwa-

bnem. Komitet budowy, w którym są także m.in. Ryszard Minko z Jedwabnego i Stanisław Narewski z Kossak, uzyskał poparcie burmistrza Jedwabnego. Wszystkim którzy chcą wesprzeć te idee, podajemy nr konta, na które należy wpłacać pieniądze: 1182-132-3, Bank Spółdzielczy w Jedwabnem, z dopiskiem: Komitet Budowy Pomnika.

(tek)

Od opery do operetki...

...to tytuł kolejnego koncertu muzyki popularnej w wykonaniu Łomżyńskiej Orkiestry Kameralnej pod dyktando Henryka Szewca, która towarzyszyć będzie soliście warszawskiego Teatru Wiel-

kiego — Feliksowi Gajekiemu (baryton). W programie popularne pieśni i arie operowe i operetkowe. Zapraszamy w czwartek (27 bm.) o godz. 18 do auli PSM w Łomży. (tek)



jonu Dróg Publicznych w szatawno-magazynowa. Restaurowana do użytku baza warszawska. Niedawno oddana zo-

Oleku. Wkrótce goldapskie PBRol. rozpocznie budowę m.in. magazynu

paliw i ogrodzenia dla tej firmy.

Fot. Jan Cieluszecki

Pieniądze albo śmierć czyli nóż i dwie pętle

Wreszcie śledczym, na mocy decyzji Prokuratora Rejonowego w Oleku, został osadzony, uprzednio już karany za dokonanie napadu rabunkowego, 25-letni Józef J. Ciężki na nim zarzut, iż groźąc nożem, uderzył pięścią w twarz i przewrócił Wacława B. a następnie zabrał mu złotą obrączkę i 100 tys. zł.

Sprawca wszedł do mieszkania Wacława B. i przystawiając nóż do karku, zażądał pieniędzy, groźąc przy tym: „Pieniądze albo śmierć”. Gdy przerażony Wacław B. wręczał gotówkę, ktoś zadzwonił do drzwi. Lokator poczuł więc wzywać pomocy. Wówczas Józef J. uderzył go pięścią w twarz, a gdy napadnięty upadł, dusił aż do utraty przytomności.

Wezwani funkcjonariusze policji stwierdzili, że napastnik zbiegł przez okno posługując się sporządzoną przez siebie „drabinką” z przesłania. W mieszkaniu pozostawił dwie pętle, które sam wykonał. Jedną uwiesił u sufitu, drugą przewiesił na rurze. Wkrótce po napadzie został ujęty.

(h)

Nie ujdzie bezkarnie

Prokuratura Rejonowa w Suwałkach prowadzi obecnie śledztwo w sprawie pobicia Bogdana O. oraz znieważenia funkcjonariuszy policji. Z dotychczasowych ustaleń wynika, że Marek J. i Marek W. dotkliwie pobili pięściami, a następnie skopali Bogdana O., a także grozili mu, przykładając pistolet gazowy do skroni. Wobec interweniujących funkcjonariuszy zachowywali się agresywnie, szarpiąc za ubranie i używając obelżywych słów. Ponadto Marek J. w siedzibie Rejonowej Komendy Policji wybił dwie szyby, których wartość określono na około 100 tys. zł. Marek J. został osadzony w areszcie, natomiast w stosunku do Marka W. zastosowano dozór policji i poręczenie majątkowe.

(h)

Gazeta WSPÓŁCZESNA

Nr 187 (12 088)

3